



Cierniste drogi

## Krzywdą Szafranowiczów

Dzisiejsze stołeczne ulice Miškinių i Šaltunų (starostwo Lazdynai) zachowały swoje przedwojenne oblicze. Gdy się jedzie do Lazdynai z miasta, po prawej stronie, w sosnowym lesie, widoczne są pawilony wystawowe ośrodka „Litexpo” i duży namiot z napisem „Jezus żywy”. Jest to świątynia alternatywnego wyznania, zwanego „Tikėjimo žodis”. Tuż obok spory kawał czystego zielonego pola. Natomiast po lewej stronie znajduje się zielona łąka, również nie zabudowana, na której urządzili boisko amatorzy piłki nożnej siatkówki.

Młodsze pokolenie wilnian zapewne nie bardzo może sobie wyobrazić, że do roku 1967 obok obecnego lazdynajskiego mostu znajdowała się zielona oaza, w której panowała wiejska cisza, stały drewniane domki i chlewiki. Do tego właśnie roku, aby trafić na ul. Gerosios Vilties (Dobrą Radę), czy też dalej, do śródmieścia, ludzie szli na przeprawę rzeczna. Tam był prom, na którym przez całe życie pracował właśnie Kazimierz Szafranowicz, syn Kazimierza, przed wojną właściciela 6,5 ha ziemi.

### Pretendenci czekają na parcele

W zaświadczeniu, jakie otrzymała z archiwum państwowego wnuczka Kazimierza, Zofia Samulewicz (z domu Szafranowicz), potwierdza się, że w 1923 r. we wsi Miszkiniai (dawne Leśniki - przyp. red.) mieszkał Kazimierz Szafranowicz, posiadający 5 dziesięcin ziemi. Również w danych archiwalnych opisujących rok 1941, wymienia się, że był on właścicielem 6,5 ha ziemi w zagonach (sznurach). Potomkowie Kazimierza Szafranowicza twier-



Zofia Samulewicz oraz inni pretendenci w miejscu, gdzie znajdowała się zagroda Kazimierza Szafranowicza  
Fot. Jarosław Jurkiewicz

dzą, że w Buchcie ich dziadek posiadał jeszcze 2 ha lasu. Dokumentów to potwierdzających jednak w archiwum dotychczas nie znaleziono. Pozostaje

wprawdzie droga sądowa. Jednak zmęczeni ludzie nie mają już siły ani pieniędzy, aby się procesować.

(Dokończenie na str. 9)

Na sygnał Czytelnika

## Domek na kłódce

Wczoraj zadzwoniła do redakcji nasza Czytelniczka i poinformowała, że kierowniczka Domu Dziecka przy ul. Grybo zmieniła zamki w domku-muzeum s. Faustyny i obecnie nikt nie ma do niego wstępu.

Gdy przyjechaliśmy na miejsce, domek rzeczywiście był zamknięty, a opiekująca się nim pani Elżbieta na schodach czytała książkę. Tak dyżuruje tu od 29

czerwca br. Jak nam powiedziała, po prostu siedzi i pilnuje, a zwiedzającym turystom, którzy przychodzą prawie codziennie, opowiada historię domku oraz o losie, jaki go ostatnio spotkał.

Pani Elżbieta opiekuje się tym domkiem od początku, ale gdy przyszła tu 29 czerwca br. zastała zmienione zamki i od tamtąd przesiaduje na schodach. Kierowniczka Domu Dziecka domek zamknęła i wy-

jechała na urlop. Celem wyjaśnienia należy dodać, że domek do dziś jest własnością Domu Dziecka, a więc litera prawa nie została naruszona. Inaczej natomiast wygląda strona moralna. Domek św. Faustyny Kowalskiej został wyremontowany staraniem księdza Dariusza Stańczyka za własne oraz wiernych środki finansowe. Zanim domek stał jako ruina nie był nikomu, w tym i dla Domu Dziecka, potrzebny. W momencie, gdy wszystko zostało zrobione pod klucz, „obudził się” właściciel.

Jak już wspominaliśmy, domek jest własnością Domu Dziecka, ale o odzyskanie tej własności stara się obecnie Kuria Wileńska. Właśnie w tych dniach przyjechały do Wilna siostry od Matki Bożej Miłosierdzia, które prowadzą rozmowy z Kurią celem przekazania tego budynku ich zgromadzeniu.

W tej chwili więc sytuacja pozostaje niejasna, jednak jest nadzieja, że zarówno Kurii, jak i siostrze uda się sprawę załatwić pomyślnie. O tym, jak i kiedy spór zostanie rozstrzygnięty, poinformujemy Czytelników, gdy wszystko się wyjaśni.



Domek s. Faustyny Kowalskiej od 29 czerwca br. jest zamknięty dla zwiedzających

Fot. Jarosław Jurkiewicz

Julitta Tryk

Prenumerata  
na sierpień trwa  
tylko do 20 lipca!



### W NUMERZE:

#### Kraj

2

##### „Więcej uwagi dla Czechenii”

Lider Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich), poseł Vytautas Landsbergis stwierdził, że litewskie środki masowego przekazu nie udzielają dostatecznej uwagi wydarzeniom międzynarodowym, a przede wszystkim sytuacji w Rosji i Czechenii.

#### Praworządność

5

##### „Policja prosi o pomoc”

Jak stwierdził komisarz generalny, liczba przestępstw ciężkich, zanotowana we wszystkich działach, w porównaniu z rokiem ubiegłym ciągle rośnie – od 8320 do 9266.

#### Stolica

6

##### „Litexpo” rozszerza włości

Centrum Wystawowe „Litexpo”, znajdujące się po przeciwległej stronie Zakretu, dobrze jest znane nie tylko wilnianom, ale i gościom stolicy. Działająca 20 lat placówka miewała różne okresy.

#### Listy

7

##### „Nasze losy - łączmy w jedno”

Wywożono głównie Polaków za pomoc w okresie wojny żołnierzom walczącym o wyzwolenie Wilna (np. AK) lub też niechęcących samowolnie i pod przymusem wstąpić do kolchozów lub sowchozów, masowo powstających wówczas w rejonie Wilna.

## Ruchem olimpijskim kierować będzie Belg Zmiana lidera

Na 112. sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (IOC) w Moskwie na nowego, ósmego prezydenta IOC wybrany został wczoraj 59-letni prezydent Europejskich Komitetów Olimpijskich Belg Jaques Rogge.

Zastąpi on Hiszpana Juana Antonio Samarancha, który kierował ruchem olimpijskim od roku 1980 i który dziś kończy 81 lat.

(Dokończenie na str. 10)

### Sentencja

Podług teraźniejszego  
słownika: obywatel pochodzi  
od tego, że się bez wielu rzeczy  
obywać musi.

A. ŻÓŁKOWSKI





## Kalejdoskop aktualności

### Nie do budżetu

Przedstawiciele frakcji koalicji socjaldemokratycznej proponują nie dzielić poprzez budżet dochodów z oświaty, nauki i kultury. Odpowiednią nowelizację ustawy o kształtowaniu budżetu w ubiegłym tygodniu zarejestrowali posłowie z ramienia socjaldemokratów.

Autorzy projektu przypominają, że zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą, te instytucje swoje dochody za usługi świadczone społeczeństwu, działalność naukową czy gospodarczą muszą przekazać budżetowi państwowemu, z którego pieniądze mogą odzyskać dopiero po zgłoszeniu konkretnych specjalnych programów.

### O dacie sesji nadzwyczajnej

Frakcja koalicji socjaldemokratycznej nic nie ma przeciw temu, aby jeszcze latem zwołana została nadzwyczajna sesja Sejmu, na której zostałyby omówione poprawki ustaw, niezbędne dla zrealizowania porozumienia amerykańskiej spółki „Williams International” i rosyjskiego przedsiębiorstwa „Jukos”.

Niemniej, zdaniem socjaldemokratów, konkretna data sesji będzie zależała od tego, kiedy nowy rząd zdąży zgłębić porozumienie oraz obronić interesy majątkowe Litwy.

### Nowy sekretarz

Nowo mianowany premier Algirdas Brazauskas przystąpił do formowania swojej ekipy rządowej, mianując szefem sekretariatu premiera 49-letniego Antanasa Valysa.

Gdy Brazauskas został prezydentem RL, Valys rozpoczął pracę w kancelarii prezydenta, był zastępcą jej kierownika. Odbił on staż w Urzędzie Prezydenta Finlandii, w Międzynarodowym Instytucie Urzędów Państwowych w Paryżu. Ostatnio był referentem eksprezdenta Brazauskasa.

### Zmiana starosty

Sejmową frakcją koalicji socjaldemokratycznej od jesieni ma kierować inna osoba, gdyż dotychczasowy kierownik Vytenis Andriukaitis został mianowany wiceprzewodniczącym Sejmu.

Frakcja koalicji socjaldemokratycznej liczy 48 członków. „Nie zamierzam zajmować trzech stołków” — powiedział Andriukaitis dziennikowi „Respublika”. Stwierdził, że na stanowisku starosty frakcji pragnie widzieć Juozasa Olekasa. Kierownictwo frakcji ma się zmienić z rozpoczęciem jesiennej sesji Sejmu.

### „Mažeikių nafta” nadal obniża ceny

Z uwagi na zmiany na rynku ropy naftowej i jej produktów, SA „Mažeikių nafta” nadal obniża ceny na swą produkcję. Od 9 lipca do minionego poniedziałku najpopularniejsza benzyna A-95 staniała o kolejne 2 centy za litr — z 2,09 Lt za litr do 2,07 Lt, czyli z 2 tys. 785 Lt za tonę do 2 tys. 757 Lt za tonę.

Również staniał olej napędowy. W poniedziałek litr oleju kosztował o 3 ct taniej niż w ubiegłym tygodniu — 1,63 Lt za litr, czyli 1 tys. 955 Lt za tonę (przed tygodniem litr oleju kosztował 1,66 Lt, czyli 1 tys. 986 Lt za tonę).

### USA wprowadzą cło antidumpingowe

Komisja Handlu Międzynarodowego USA przyznała, że stosowane w budownictwie wyroby stalowe, importowane są z Litwy do USA według cen dumpingowych, w związku z czym na tę produkcję wprowadzi się cło antidumpingowe w wysokości 232 proc.

Podobne cło antidumpingowe będzie stosowane na wyroby stalowe sprowadzane z Białorusi, Moldowy, Chin i Korei, poinformowała wczoraj agencja „Interfax”.

### Uznano wodę

Powstałe kilka lat temu wątpliwości co do jakości oraz w związku z niezwykle niską ceną białoruskiej wody mineralnej „Darida”, na Litwie oficjalnie zostały rozproszone. „Daridę” uznano za naturalną wodę mineralną.

Do odpowiedniej listy „Informaciniai pranešimai”, opublikowanej w dodatku „Valstybės žinios”, „Daridę” włączyła komisja ds. jakości wody mineralnej. Tę wodę mineralną na Litwie pozwolono sprzedawać 2 lata temu — w 1999 r., gdyż jego importerzy przedstawili Centrum Zdrowia Społecznego wszystkie niezbędne dokumenty: certyfikaty i świadectwo higieny.

### W brodzie — potęgą

43-letni mieszkaniec Juodkrantė Algimantas Rautkys podniósł na brodzie ważącą 63,5 kg beczkę piwa i w ten sposób poprawił rekord świata.

Na oczach kilkuset widzów ten rekord został pobity w sobotę na placu portowym w Juodkrantė podczas Święta Rybaka. Uniesiona przez przeszło 4 sekundy na wysokość 20 cm od podłogi sceny beczka przywiązana została sznurem do 22-centymetrowej brody Rautkysa.

Zgodnie z przepisami, ręce siłacza po uniesieniu beczki zostały podniesione, a nogi nie uchylone w kolanach. Ten rekord oficjalnie nie został jeszcze uznany przez agencję „Factum”, rejestrującą podobne rekordy.

### Wzrost obrotów

Obroty trzeciej pod względem pozycji na rynku mleczarskim Litwy spółki „Žemaitijos pienas” w ciągu pierwszego półrocza br. wzrosły o 36 proc. Grupa przedsiębiorstw spółki według prowizorycznych danych sprzedała produkcję wartości 135,3 mln Lt.

Obecnie spółka pracuje na pełną moc — w ciągu doby jej mleczarnie skupują i przetwarzają około 730 ton mleka.

(ELTA, BNS)

## Sytuacja w Rosji, zdaniem konserwatysty, jest ważniejsza od wewnętrznych niesnasek Litwy Więcej uwagi dla Czeczenii

Lider Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich), poseł Vytautas Landsbergis stwierdził, że litewskie środki masowego przekazu nie udzielają dostatecznej uwagi wydarzeniom międzynarodowym, a przede wszystkim sytuacji w Rosji i Czeczenii.

— Można pomyśleć, że Litwa żyje na odległej wyspie pośrodku Pacyfiku — powiedział Landsbergis na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie.

W jego przekonaniu, litewskie media zbyt wiele uwagi przywiązują do wydarzeń wewnętrznych, tego „kto i co powiedział”.

— Wszystko jest drobnostką w porównaniu z tym, dokąd zmierza Rosja. Od tego będzie też wiele zależało i na Litwie — stwierdził konserwatysta.

Według niego, Rosja, mimo rozmów o reformach, degraduje.

Konserwatysta, powołując się na prasę zagraniczną, wiele mówił na temat zbrodni wojska rosyjskiego przeciwko ludności cywilnej w Czeczenii, podając makabryczne szczegóły o bezczeszczeniu zwłok kobiet oraz handlu trupami.

Konserwatysta stwierdził, że wojsko rosyjskie degeneruje, czego dowodem jest to, iż żołnierze rosyjscy sprzedają trupy Czeczenów bli-

skim zamordowanych.

Konserwatysta, przypominając, że były przywódca Serbii Slobodan Miloszević sądzony jest przez Międzynarodowy Trybunał w Hadze za deportację 750 tys. Albańczyków z Albanii, stwierdził, że w Czeczenii również „trwa deportacja Czeczenów”.

Powołując się na dane organizacji moskiewskiej, zrzeszającej wypędzonych Czeczenów, stwierdził, że z Czeczenii już deportowano około 600 tys. Czeczenów.

Landsbergis powiedział, że sądy nad Miloszevićem, innymi Serbami, muzułmanami i Chorwatami za zbrodnie wojenne, procesy organizatorów zagłady w Ruandzie świadczą o tym, że sprawcy tych zbrodni nie pozostaną bezkarni. Zbrodnie rosyjskiego wojska, w przekonaniu konserwatysty, budzą wśród Czeczenów nienawiść i pragnienie zbrojnego oporu. Sytuacja w Czeczenii, zdaniem Landsbergisa, może być uregulowana tylko w drodze negocjacji, na podstawie umowy pokojowej, zawartej w 1997 r. przez prezydenta Rosji Borysa Jelcyna oraz prezydenta Czeczeńskiej Republiki Iczkerii Asłana Maschadowa.

Stwierdził on, że kierownictwo rosyjskiego wojska już się zaczyna przyznawać do popełnionych



Zdaniem Landsbergisa wojsko rosyjskie degeneruje  
Fot. ELTA

zbrodni. Jednocześnie zaznaczył, że Duma Państwowa Rosji zajmuje coraz agresywniejsze stanowisko wobec Czeczenii.

— Duma Rosyjska staje się coraz agresywniejsza — stwierdził Landsbergis, przypominając o niedawno przyjętej przez Dumę Państwową ustawie, regulującej przyłączenie do Rosji innych państw bądź ich części.

— W Radzie Europy nie zakwestionowano prawa głosu Rosji, ale wzmianki o tym już są — stwierdził konserwatysta. (BNS)

### Dowódca wojska francuskiego nie ujawnia stanowiska swego kraju

## Powiedzą w Pradze

Dowódca wojska francuskiego nie ujawnia, jakie stanowisko w przyszłym roku zajmie jego kraj w kwestii rozszerzenia NATO i chwali Litwę za wybrane priorytety rozwoju wojskowości.

Na wczorajszej konferencji przebywający w Wilnie dowódca wojska francuskiego generał Jean Pierre Kelche powiedział, że Francja swoje stanowisko na temat przyjęcia Litwy do NATO wyrazi wtedy, gdy kraje Aliansu zgromadzą się w Pradze, aby zdecydować o dalszym rozszerzeniu organizacji.

Jesienią 2002 r. w stolicy Czech odbędzie się szczyt NATO, na którym do Aliansu ma być zaproszona co najmniej jedna kandydatka.

„Jedna sprawa jest pewna — zawsze znajdziecie Francję, opowiadającą się za integralnością kontynentu europejskiego i dążącą do unikania szarych niestabilnych stref. Na podstawie tych dwóch zasad możecie być pewni stanowiska, jakie zajmie Francja podczas uzgadniania opinii” — powiedział Kelche.

Uczestniczący w konferencji prasowej głównodowodzący wojska litewskiego generał brygady Jonas Kronkaitis powiedział, że podczas spotkania z Kelche przedstawił zasady rozwoju litewskich sił zbrojnych. „Jego propozycje, objaśnienia o organizacji NATO, o operacjach pokojowych, o naszej wspólnej obronie i bezpieczeństwie europejskim oka-

zały się dla nas bardzo pożyteczne. I sądzę, że nasze wojsko umocni się dzięki jego uwagom, które wcielimy w życie” — powiedział Kronkaitis.

Na spotkaniu z ministrem ochrony kraju Linasem Linkevičiusem Kelche chwalił Litwę za dobrą analizę problematyki geostrategicznej, zdecydowane dążenie do nakreślonego celu oraz realne poglądy.

„Już przeszło trzy lata jestem dowódcą wojska francuskiego, widziałem wiele krajów, ale nigdy jeszcze nikomu tego nie powiedziałem” — zaznaczył Kelche.

Francuski generał podsumowując swoją wizytę, powiedział, że „Litwa obrała słuszną drogę i wie dokąd zmierza”. (BNS)

### Seminarium na temat bezpieczeństwa operacji morskich

## Litwa zamiast Lizbony

Wczoraj w Kłajpedzie rozpoczęło się trzydniowe seminarium na temat bezpieczeństwa operacji morskich, poświęcone krajom — uczestnikom programu Partnerstwo dla Pokoju.

Seminarium, zorganizowane przez Sztab Regionu Południowoatlantyckiego, po raz pierwszy odbywa się nie w państwie NATO. W forum uczestniczy 28 oficerów z Wielkiej Brytanii, USA, Algierii, Bułgarii, Rumunii, Chorwacji, Litwy i Łotwy. W seminarium bierze też udział czterech oficerów Marynarki Wojennej

Litwy. Kierownik seminarium, przedstawiciel Sztabu Regionu Południowoatlantyckiego komandor Richard Mitchell na konferencji prasowej powiedział, że to seminarium jest dołączoną imprezą programu Partnerstwo dla Pokoju. Odnotował on, że NATO wielką wagę przywiązuje do bezpieczeństwa operacji i ćwiczeń na morzu. Dowódca Marynarki Wojennej Litwy komandor Kęstutis Macijauskas zgodził się z opinią komandora NATO, że głównym priorytetem wszystkich prowadzonych operacji

i ćwiczeń jest bezpieczeństwo ludzi. Jak twierdzi Ministerstwo Ochrony Kraju Litwy, seminarium to jest jedną z wielu możliwości doskonalenia nawyków sił zbrojnych państw NATO i krajów uczestniczących w programie Partnerstwo dla Pokoju, niezbędnych dla prowadzenia bezpiecznych operacji morskich. Tradycyjnie te seminaria odbywają się w Lizbonie, ale w tym roku po raz pierwszy postanowiono zorganizować je nie w państwie NATO, lecz w aspirującej do aliansu Litwie. (BNS)



**Rodzinie Jarosława  
Żukowskiego wyrazi  
szczerego współczucia  
z powodu tragicznej śmierci  
członka Zarządu Pierwszej Polskiej  
Unii Kredytowej  
składają członkowie PPUK**



**W związku z ciężką utratą  
— przedwczesną tragiczną  
śmiercią nadinspektora Ko-  
mendy Rukojńskiej Komisa-  
riatu Policji Rejonu Wileńskiego  
Jarosława Żukowskiego wyra-  
zy serdecznego współczucia bliskim  
Zmarłego składa zespół Komisariatu  
Policji Rejonu Wileńskiego**



## Brazauskas uda się z jednodniową wizytą do Belgii — Na spotkanie z NATO

W przyszły wtorek, 24 lipca premier Algirdas Brazauskas z jednodniową wizytą uda się do Belgii, gdzie się spotka z najwyższymi rangą przedstawicielami NATO i Komisji Europejskiej.

Podczas wizyty, która się odbędzie z inicjatywy Brazauskasa, przewidziane są spotkania z sekretarzem generalnym NATO Georgem Robertsonem i członkiem Komisji Europejskiej, odpowiedzialnym za rozszerzenie Unii Europejskiej, Guenterem Verheugenem.

W końcu minionego tygodnia

Brazauskas telefonicznie rozmawiał z Verheugenem.

Podczas rozmowy Brazauskas odnotował, że unijnym aspiracjom Litwy udzielona zostanie wyjątkowa uwaga rządu. Premier i komisarz Komisji Europejskiej postanowili spotkać się w Brukseli 24 lipca, a na Litwie — we wrześniu.

Sekretarz generalny NATO Robertson odwiedził Litwę w końcu maja, gdy w Wilnie odbywało się Zgromadzenie Parlamentarne NATO.

(ELTA)

## 68. rocznica katastrofy „Lituaniki” — Dzielni Litwini

Zginęli 68 lat temu, chcąc rozślawić swą Ojczyznę. Postanowili, w cześć Litwy, przelecieć Atlantyk i wylądować w rodzimym Kownie.

Wystartowali „Lituaniką” z Nowego Jorku 15 lipca 1933 roku. Bez lądowania lecieli 37 godzin, pokonali 6411 kilometrów; do Kowna zostało zaledwie 650 km. 17 lipca 1933 r. w Lesie Soldyńskim w Polsce Steponas Darius i Stasys Girėnas rozbili się. Okoliczności katastrofy nie są znane do dziś.

W ubiegłą niedzielę w Pszczelniku koło Myśliborza (miejscu tragedii „Lituaniki”) odbyły się żałobne uroczystości. W uroczystościach, organizowanych przez szczeciński oddział Towarzystwa Li-

twinów w Polsce i samorząd miasta Myślibórz, udział brał i minister ochrony kraju Linas Linkevičius.

Kwiaty i wieńce przy pomniku dzielnym Litwinom złożyli minister ochrony kraju Linkevičius, dowódca Wojskowych Sił Powietrznych Litwy pułkownik Edvardas Mažeikis, jak też i Litwini, co zjechali tu z całej Polski i Litwy, miejscowi mieszkańcy. Goście zwiedzili także muzeum pilotów.

W ubiegły piątek uroczystości ku pamięci legendarnych Dariusza i Girėnasa odbyły się w Kownie. Wczoraj — na cmentarzu wojskowym w kowieńskich Wysokich Szańcach.

Opr. Paweł Kobak

## Prokurator doczeka się własnej sprawy — Wątpliwa działalność

Kłajpedzka Prokuratura Okręgowa w tym tygodniu ma zamiar wszcząć sprawę karną Edvardasowi Staponkasowi o nieodpowiednie spełnianie obowiązków.

Służba Badań Specjalnych przeprowadziła sprawdzenie i w końcu maja zebrany materiał przekazała Prokuraturze Generalnej. Działalność Staponkasa dodatkowo sprawdza też Departament Badań Zorganizowanej Przestępczości i Korupcji.

Śledztwo w sprawie prokuratora wszczęto po ukazaniu się w kłajpedzkiej prasie artykułów o jego wątpliwej działalności. Według jednej z gazet, postępowanie Staponkasa w 14-tu sprawach karnych budzi zastrzeżenia. W tym tygodniu ma być zakończone sprawdzenie

wszystkich tych spraw.

Przeprowadzić dokładne dochodzenie nie tylko w Kłajpedzie, ale też w całej Litwie Prokuratura Generalna poleciła po tym, jak się wyjaśniło, że w Kłajpedzie zginęło 227 spraw karnych. Część ich później znaleziono.

Zastępca prokuratora generalnego Kęstutis Betingis stwierdził, że na razie nie wolno komentować okoliczności zaginięcia spraw — czy były one zniszczone umyślnie, czy nieumyślnie zaginęły. Jednakże oświadczył, że „nieumyślnie” takie rzeczy się nie zdarzają.

Chociaż sprawdzenia jeszcze nie zakończono, wiadomo jednak, że nieporozumienia mogły być nie tylko w Kłajpedzie.

Przyg. I. L.

## Samobójstwo

### Śmierć na Atlantyku

W niedzielę przed południem do kłajpedzkiego portu przycumował statek rybacki „Vilnius”, który przywiózł ciało zmarłego marynarza.

Policja podaje, że zmarły pra-

cował na statku rybackim „Vyturys” jako starszy specjalista. 14 czerwca, gdy statek znajdował się na Atlantyku, marynarz powiesił się. Trwa dochodzenie.

(ELTA)

## Szanowni Czytelnicy!

„Kurier Wileński” informował o decyzji Zarządu Banku Litewskiego, dotyczącej zmiany od 2 lutego przyszłego roku waluty bazowej, do której jest przywiązany lit. Dolara zastąpi euro. Proponujemy więc Państwu wywiad, którego współautorami możecie zostać. Na Wasze ewentualne pytania dotyczące oszczędności w nowych warunkach w wydaniu magazynowym (21 - 23 lipca br.) udzieli odpowiedzi poseł Artur Płokszt, członek sejmowego komitetu finansów i budżetu. Pytania można zgłosić telefonicznie — tel. 60 84 44 (od godz. 9.00 do 11.00), nadesłać faksem — 60 84 45 lub przesłać pocztą elektroniczną — sekret@kurierwileński.lt. Pytaniaprosimy nadsyłać do środy (włącznie), czyli 18 lipca br.

## Zapomniane fakty historyczne oraz antypolskie fobie na Litwie

# Skłócona jedność (1)

Sierpień 1869 roku w Kownie. Trzydziestotysięczna rzesza ludzka posuwa się przez dolinę nadniemeńską w stronę Oleksoty, gdzie na moście przez Niemen ma dojść do połączenia się z inną procesją, idącą ze strony Starego Miasta. Skupione wdowy w kirze, które prowadzą ze sobą dzieci oraz wnuków dzielnych powstańców, wygnanych na katusze do kopalń na Syberii, smutni wiarusi-staruszkowie, niosący chorągwie, posępni księża. „Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki”, rozbrzmiewa i roznosi się nad cichym Niemnem patriotyczna pieśń.

Ludzie manifestują swoją wierność Rzeczypospolitej i wielkiej tradycji jagiellońskiej w rocznicę trzechsetcia Unii Lubelskiej. Na moście odbywa się spotkanie pielgrzymów, idących z zachodu ze strony Mariampola, symbolizujących Polskę, z pielgrzymami ze wschodnich obrzeży miasta, którzy symbolizują Litwę. Było wielkie uniesienie patriotyczne, wiara w zwycięstwo ideałów unijnych i braterstwo Obojga Narodów. Teraz na Litwie nie zostało żadnego sentymentu, powstały i wciąż trwają antypolskie stereotypy i fobie. Ziściły się marzenia polityków caratu — skłócić jedność narodu.

## Z błogosławieństwa caratu

Rozpoczęto od zwalczania każdego przejawu wierności tradycjom Rzeczypospolitej. Gubernator St. Chomiński i marszałek powiatu kowieńskiego J. Dowgird utracili stanowiska w wyniku manifestacji. Władze carskie miały dość ciągłych powstań i zamieszek, które mogły doprowadzić do odrodzenia państwa, więc dochodzą do wniosku, że chęć odrodzenia Rzeczypospolitej Obojga Narodów minie, gdyby udało się skłócić Litwinów z Polakami. Właśnie okres po Powstaniu Styczniowym cechuje się narodzinami antypolonizmu litewskiego. Proces odrodzenia litewskiego był podsycany przejawami antypolskości z błogosławieństwa władz caratu. M. Akelaitis, który jest jednym z filarów odrodzenia litewskiego, w liście do J. Kraszewskiego pisze: „Unia Lubelska — to drogowskaz na szerokiej drodze, którą rodzaj ludzki musi iść do przyszłości. Nie wolno skręcać, bo zbłądzi się na manowce, zawile dróżki, albo jeszcze gorzej, wpadnie się do rąk ludobójców, do jakich wpadliśmy, wypchnięci z tej drogi”.

## Zapomniany toast

Niestety, politycy, widzący odrodzenie Litwy wyłącznie na podstawie etnicznej, inspirowani z zewnątrz byli wrogo ustosunkowani do wznowienia Unii, a przekonanie o rzekomych nieszczęściach z powodu Unii z Polakami pokutuje do dzisiaj w świadomości Litwinów. Podczas ratyfikacji Unii Lubelskiej król Zygmunt August powiedział

## Dopuszczalne są drobne wykroczenia

### „Ulgi” dla kierowców

Wczoraj komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius podpisał rozkaz „O patrolowaniu funkcjonariuszy policji na drogach”, który ma na celu zwiększenie bez-



Artur Grottger. Cykl „Lituania” „Bóg”. Źródło: Ludwik Świeżawski „Rapsod Pościelczy”

hetmanowi Chodkiewiczowi o potrzebie Unii: „Pan Bóg mieszka tam, gdzie jest miłość, taka jest Boga wola. Nie prowadzę Waszmościów do żadnej uległości. Wszyscy musimy Bogu podlegać, nie ziemnym władcom”. Najbardziej popularny toast wśród szlachty „Kochajmy się!” został zapomniany po upadku Rzeczypospolitej, utracenie jedności spowodowało klęskę i nieszczęścia Obojga Narodów.

## Brak szczerości

Wbrew pozorom, litewskie elity intelektualne wcale nie chcą naprawić błędów swoich polityków i ludzi formujących politykę. Porównując dzień dzisiejszy z sytuacją sprzed kilku lat, stosunek do Polaków jest nieco lepszy, ale stereotypy antypolskie nie są zwalczane, a polepszenie stosunków jest uwarunkowane dążeniem do struktur europejskich. Można je porównać z sytuacją, gdy mąż i żona, już po rozwodzie, nawzajem przeklinając się znaleźli pracę, podczas której musieliby obcować i nawet wspierać się, mając w sercu utajone animozje i nie przepraszając za wzajemne błędy i wykroczenia. Nie widać naturalnego, szczerego dążenia do naprawy stosunków między bratnimi narodami. Znany polityk Bronius Kuzmickas, który był prawą ręką Vytautasa Landsbergisa oraz zajmował czołowe po-

zycie w Sajudisie i Sejmie Litwy pisze: „Wież podwileńska nie stworzyła żadnej polskiej narodowej kultury, a tylko pseudokulturę”. Czy jakiś intelektualista litewski zareagował na te oszczerstwa?

## Alfabet niby litewski

Szkolnictwo litewskie i środki masowego przekazu rzadko obiektywnie naświetlają wydarzenia historyczne. Sprzeczności w interpretacji faktów są oczywiste. Litwini są dumni z czynnego uczestnictwa w Powstaniu Styczniowym i oburzają się okrutnością „Murawjewa-wieszatiela”, który katował powstańców. Są także dumni z biskupa Macieja Wołonczewskiego (M. Valančiusa), który sprzyjał odrodzeniu litewkości i zwalczał pijaństwo, ale nigdzie nie wspominają, że ów biskup rozpowszechniał listy antypowstańciew.

Przeciwnik powstańców, poplecznik władz zaborczych J. Juška-Juškevičius współpracował z władzami carskimi, na początku wydawał książki w języku litewskim pisane cyrylicą. Gdy cyrylica nie przyjęła się, z inspiracji caratu postanowił stworzyć swój alfabet, niby czysto litewski na podstawie alfabetu czeskiego, byle nie polskiego. W interesach carskich ważny był każdy krok, dzielący bratnie narody.

Zbigniew Siemienowicz  
(Cdn.)

z powodu błahych naruszeń, a więcej uwagi skierowali na złośliwych naruszcycieli, którzy stanowią zagrożenie dla otoczenia.

(BNS)





W głównych rolach w spektaklu „Osiem kobiet Kurta Weilla” wystąpiły solistka estradowa Janina Miščukaitė (od lewej) i Birutė Dambrauskaitė.

Spektakl odbył się w podwórku Zamku Trockiego w ramach festiwalu „Sezon letni w Zamku Trockim”.

Fot. ELTA

## USA

### Chłopiec będzie żył

Ośmioletni chłopiec, któremu na Florydzie przszyto rękę, odgryzioną przez rekina, będzie żył, choć może mieć problemy z pamięcią – poinformowały w sobotę źródła lekarskie.

To najbardziej optymistyczna opinia na temat jego zdrowia, jaką wydali lekarze, od momentu ataku rekina w ubiegły piątek. Ponad dwumetrowy rekin zaatakował wtedy Jessiego Abrogasta w płytkiej wodzie koło plaży na Florydzie. Wuj chłopca i jeden z plażowiczów zaciągnęli rybę na brzeg. Tam strażnik zastrzelił rekina i rozwarł mu paszczę, umożliwiając wyciągnięcie odgryzionej ręki, którą później przyszyto w pobliskim szpitalu. Chłopiec po operacji długo znajdował się w sta-

nie głębokiej śpiączki. Ostatnio ona jednak ustąpiła. Jessie zaczął się delikatnie poruszać i otworzył oczy. Wyraźnie poprawił się także jego puls. „Jesteśmy pełni nadziei, że uda mu się dojść do pełnego zdrowia” – powiedział w piątek na konferencji prasowej doktor Ben Renfro.

Wypadek spowodował jednak poważny ubytek krwi z organizmu chłopca. Mógł on uszkodzić mózg, serce, płuca, wątrobę i inne wewnętrzne organy. W czasie operacji przetoczono mu 14 litrów krwi. Lekarze cały czas obawiają się, że Jessie może mieć problemy z pamięcią. Liczą, że uda się przyszytą rękę doprowadzić do prawie pełnej sprawności w ciągu 18 miesięcy.

(PAP)

## USA

### Internet pod nadzorem

— Około 14 mln pracowników w USA znajduje się pod stałym nadzorem w pracy, jeśli korzystają z Internetu lub poczty elektronicznej – informuje raport Fundacji na rzecz Życia Prywatnego.

Liczba nadzorowanych pracowników na świecie sięga 27 milionów – ocenia Fundacja, która bada stały nadzór a nie kontrole wyrwykowe, które są jeszcze częstsze.

W ostatnich latach sprzedaż programów informatycznych umożliwiających nadzorowanie rosła

w Stanach Zjednoczonych dwa razy szybciej od liczby pracowników mających dostęp do Internetu – informuje mieszcząca się w Denver w Kolorado Fundacja.

Jedną z przyczyn takiego rozwoju sytuacji jest cena tych programów w stosunku do ilości osób kontrolowanych. Ocenia się, że na świecie sprzedano programy umożliwiające nadzorowanie za 140 milionów dolarów, czyli na jednego kontrolowanego wypada 5,25 dolara.

(PAP)

## Nowa Zelandia

### Tylko dla dorosłych

Nowozelandzkie grupy antynikotynowe domagają się wprowadzenia zakazu oglądania przez osoby poniżej 18. roku życia filmów ze scenami palenia papierosów.

„Palenie nie powinno być uznawane przez młodych jako dorosłe i fajne. Np. taki Leonardo di Caprio, który pali w filmie „Titanic” (sprawia), że palenie wydaje się normalne” – uważa Trish Fraser z jednej z organizacji walczących z nałogiem, skupionych w Koalicji na rzecz Wolności od Papierosa.

Papierosy w filmach są najbardziej szkodliwe, kiedy palą je atrakcyjni aktorzy grający pozytywnych bohaterów, a to wpływa na młodych ludzi – dodaje Fraser i dlatego postuluje wprowadzenie limitu 18 lat dla filmów z „ostrymi scenami palenia papierosów”.

Apel organizacji nowozelandzkich jest reakcją na wniosek podobnych stowarzyszeń z Australii, które zażądały niedawno od władz tego kraju, aby wprowadziły restrykcje na filmy, w których aktorzy palą „ponad miarę i niepotrzebnie”.

(PAP)

## UAB PABRADĖ



Produkujemy  
z drewna łaźnie,  
domki letniskowe  
i materiały budowlane.

**Budujemy domy.**

Pabradė, tel.: (8 217) 5 43 65,  
(8 298) 15390.

## Gwiazdy mówią, że dziś ...

**BARAN.** Jeśli masz dziś podjąć jakieś ważne decyzje – nie działaj pochopnie. Posłuchaj co inni mają do powiedzenia na ten temat. Bez obaw – ludzie będą Ci teraz wyjątkowo przychylni. Rozsądek i umiar powinien Ci przyświecać w sprawach prywatnych i zawodowych.

**BYK.** Bądź dziś ostrożny w kontaktach ze współpracownikami i kolegami. Wśród nich jest ktoś komu nie w smak są Twoje sukcesy. Nie dziel się więc z nikim swoimi planami. Szczególnie sprawy finansowe mogą być przyczyną niepotrzebnych kłótni.

**BLIŹNIĘTA.** Pierwsza część dnia będzie jeszcze w miarę spokojna. W tym czasie postaraj się doprowadzić do zakończenia wszystkie stare sprawy. Z każdą godziną będziesz coraz bardziej nerwowy i niespokojny.

**RAK.** Dzień zapowiada się nieharmonijnie. Zwłaszcza druga jego połowa może przysporzyć Ci kłopotów. Aby ich uniknąć musisz większą uwagę skierować na swoje postępowanie i słowa.

**LEW.** Zajęcia wymagające współpracy z innymi postaraj się wykonać w pierwszej połowie dnia. Wtedy możesz liczyć na zrozumienie i pomoc współpracowników. Po południu Twoje relacje z otoczeniem będą zdecydowanie gorsze.

**PANNA.** Możesz dzisiaj wiele popsuć swoim niepotrzebnym gadulstwem i krytykanctwem. Zbyt wygórowane wymagania wobec innych ludzi staną się przyczyną konfliktów i nieporozumień.

**WAGA.** Dzisiejszy dzień będzie obfity w nastrojowe huśtawki i nieporozumienia. Najwięcej niepokoju może się wkręcić w Twoją sferę uczuciową. Ostatnio jesteś chyba zbyt zaborcza w stosunku do swojego partnera. Nie jest to dobry sposób na utrzymanie go przy sobie. Przemyśl to.

**SKORPION.** Dzisiaj Twoje samopoczucie i ogólny nastrój ulegną znacznej poprawie. Sam widzisz, że nic nie trwa wiecznie i nie należy się tak bardzo dołować. Zarówno w pracy jak i w życiu rodzinnym nie powinno być poważniejszych kłopotów.

**STRZELEC.** Dzień pod wieloma względami podobny do wczorajszego. Absorbowały Cię będą sprawy związane z życiem uczuciowym i rodzinnym. Zajęcia zawodowe nie przyniosą większych sukcesów. Nie sprawią także zawodu.

**KOZIOROŻEC.** Dzień będzie nijaki. Nie będziesz w najlepszej formie psychofizycznej co uniemożliwi Ci bardziej energiczne działania. W każdej sprawie powinieneś zachować maksymalną ostrożność.

**WODNIK.** Dzisiejszy dzień przyniesie Ci pomyślność w sprawach sercowych. Jeśli nie masz jeszcze stałego partnera to nadszedł czas aby się za nim rozejrzeć. Nie myślisz chyba wakacji spędzić w samotności? Możesz także spodziewać się poprawy w sferze finansowej i materialnej.

**RYBY.** Dzisiaj spodziewaj się zdecydowanie gorszego samopoczucia. Także działalność zawodowa nie przysporzy Ci sukcesów. Przeciwnie przygotuj się na utrudnienia i komplikacje. Współpracownicy mogą zawieść Twoje oczekiwania więc nie licz raczej na ich pomoc.

## Uśmiechnij się

**Fafara spotyka na ulicy kolegę ubranego w strażacki mundur.**

— Skąd masz ten mundur??

— To prezent od żony. Gdy wczoraj przyszedłem wcześniej z pracy, leżał na krześle obok łóżka!

\*\*\*

**W domu publicznym wybuchł pożar. Wszyscy biegają po korytarzach i schodach, wołając: "Woody!"**  
**Nagle zza drzwi jednego z pokoi wychyla się młody mężczyzna i mówi:**

— A do pokoju numer 28 proszę przynieść szampana.

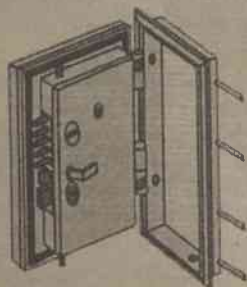
\*\*\*

**Do biura agencji ubezpieczeniowej wbiega interesant.**

— Chciałbym ubezpieczyć dom!

— Bardzo proszę, szanowny panie. Zechce pan usiąść i chwilę poczekać.

— Kiedy ja nie mam czasu, on już się pali!



## DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko  
850 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15



Litewskie Radio

zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach

**FM-105,1 Mhz**

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

## Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo  
urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

**HOTEL ARS VIVA**

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>



Sytuacja kryminalna nie może być inną, gdy policji brakuje samochodów i paliwa

# Policja prosi o pomoc

**Przestępczość na Litwie rośnie, jednak w powolniejszym tempie niż wcześniej — uważa kierownictwo Departamentu Policji.**

W ciągu 6 miesięcy br. zanotowano ogółem ponad 4000 przestępstw, o 1943 przestępstwa więcej niż w ciągu tego samego okresu roku ubiegłego. Ogółem wykryto 18 885 przestępstw (w ub. r. — 16 764).

Na konferencji prasowej przedstawiając sytuację kryminalną komisarz generalny Departamentu Policji Vytautas Grigaravičius powiedział, że chociaż przestępczość wzrosła, jednakże jest on zadowolony z pracy swych podwładnych. Zdaniem komisarza, sytuacja kryminalna nie może być inną, gdy policji brakuje samochodów i paliwa.

Jak stwierdził komisarz generalny, liczba przestępstw ciężkich, zanotowana we wszystkich działach, w porównaniu z rokiem ubiegłym ciągle rośnie — od 8320 do 9266. Zwiększyła się również liczba przestępstw związanych ze środkami narkotykowymi lub psychotropowymi, kradzieży, rabunków, zabójstw umyślnych, umyślnych obrażeń ciała, oszustw, przywłaszczenia mienia lub jego defraudacji, kradzieży samochodów oraz bydła domowego. Zdaniem Grigaravičiusa, zwraca uwagę fakt, że o 83,3 proc. wzrosła liczba rabunków z użyciem broni palnej.

## Bądźmy odważni!

Na Litwie w ciągu 6 miesięcy zanotowano 2560 wypadków drogowych, w których zginęło 275 osób. Komisarz generalny Vytautas

Grigaravičius zachęcił obywateli do pokonania lęku w sprawie informowania policji o zauważonych przestępstwach i do współpracy z funkcjonariuszami.

Na piątkowej konferencji prasowej komisarz powiedział, że sondaż wśród społeczeństwa wskazał, że 43,3 proc. przepytanych niejednokrotnie było świadkami przestępstw, jednakże nie zwrócili się do policji. Zdaniem Grigaravičiusa, taki brak zaufania do instytucji praworządności budzi u funkcjonariuszy obawy.

„Zachęcam społeczeństwo do bicia nieprzejechanym wobec zła, natomiast stosunki z policjantami powinny być oparte na zaufaniu i szczerym obcowaniu. Bądźcie odważni i informujcie o przestępstwach dokonywanych na waszych oczach lub już popełnionych. Pomagajcie policji w poszukiwaniu osób zaginionych, w zatrzymywaniu przestępców” — zwrócił się do mieszkańców Litwy Vytautas Grigaravičius.

## Trudności — tymczasowe?

Komisarz przyznał, że niedostateczne finansowanie przeszkadza policji pracować, jednakże ma nadzieję, że te trudności są tymczasowe.

„Proszę mi wierzyć, że znam mnóstwo przykładów, kiedy moi koledzy za własne pieniądze kupują paliwo do samochodów służbowych, nie licząc godzin pracy, bez dodatkowego wynagrodzenia pracując w wolne i świąteczne dni oraz nocami. Robią wszystko, aby sytu-

acja kryminalna zmieniała się na lepsze” — twierdził komisarz generalny w pisemnym apelu do obywateli.

## Bez pomocy ani rusz

Funkcjonariusz zaznaczył, że bez zrozumienia i pomocy ze strony społeczeństwa policji nie uda się zapewnić bezpieczeństwa, porządku w kraju i zapobiec przestępstwom.

„Najlepszą prewencję przestępstw stanowi nie tyle ich wykrycie i surowa kara za nie, ile zrozumienie, że konsekwencje są nieuniknione, że społeczeństwo nie będzie tolerowało jakiegokolwiek działalności skierowanej przeciwko niej” — głosi oświadczenie Grigaravičiusa.

## Stolica kryminalna

Wczoraj w Głównym Komisariacie Policji m. Wilna również odbyło się sprawozdanie z półrocznej pracy stołecznej policji. W stolicy w ciągu półrocza zanotowano 8509 przestępstw. Tutaj notuje się ponad 20 proc. zarejestrowanych krajowych wykroczeń przeciwko prawu.

Liczba przestępstw kryminalnych w Wilnie spadła o 1,2 proc. jednakże zwiększyła się liczba ciężkich przestępstw. W porównaniu z innymi miastami i rejonami Litwy, stolica znajduje się na drugim miejscu po Kłajpedzie pod względem liczby przestępstw na 10 000 mieszkańców.

W ciągu stycznia-czerwca br.

policjanci wileńscy wykryli 2799 przestępstw. W stolicy zmniejszyła się liczba zabójstw, obrażeń ciała, wzrosła jednak liczba kradzieży samochodów oraz rabunków. Funkcjonariuszom udało się wykryć prawie wszystkie zabójstwa dokonane w tym roku: z 24 nie wykryte zostało tylko jedno. Wykryto również takie głośne przestępstwa, jak błyskawiczne kradzieże ze sklepów, rabunek przy hurtowni „Maxima”, zaginięcia młodych dziewcząt jadących autostopem.

## Byłoby jeszcze lepiej...

... gdyby stan finansowy stołecznej policji był lepszy — takiego zdania jest komisarz główny policji wileńskiej Erikas Kaliačius. Termin eksploatacji większej części samochodów policyjnych w Wilnie dawno już się skończył, dlatego 70 proc. środków pieniężnych przeznaczonych na transport wydaje się na remont, a nie na zakup paliwa.

Gnębi policjantów również problem pomieszczeń. Od czasów powojennych w Wilnie nie zbudowano żadnego nowego budynku, w którym mogliby pracować policjanci.

Jak powiedział na wczorajszej konferencji Erikas Kaliačius, 31 lipca br. kończy się umowa z Ministerstwem Kultury o wynajem pomieszczeń przy ul. Kościuszki. Wileński areszt mieści się w historycznym budynku i jeśli umowa nie zostanie przedłużona, policjanci nie będą mieli gdzie osadzać zatrzymanych.

Przyg. Irena Litwin

## Policjant użył broni zgodnie z przepisami

# Przypadkowa śmierć

Kłajpedzki Sąd Okręgowy w ubiegłym tygodniu niewinął funkcjonariusza służby policji drogowej komisariatu policji rejonu plungiańskiego 24-letniego Raimonda Aponkusa. Został on oskarżony o zranienie śmiertelne przez nieostrożność z pistoletu służbowego 22-letniego mieszkańca Rietawy Vaidasa Poškusa.

20 sierpnia ubiegłego roku sierżant policji drogowej rejonu plungiańskiego G. Skudžinskas i Aponkus podczas dyżuru na posterunku drogowym w Rietawie zauważyli mknący na dużej szybkości samochód „Audi 100” z zaciemnionymi szybami. Przypuszczając, że auto może być uprowadzone, funkcjonariusze zatelefonowali do komisariatu, prosząc o ustalenie danych. Sami zaś rozpoczęli pościg.

Policjanci dogнали uciekinierów, gdy w ich samochodzie skończyło się paliwo. Przypuszczając, że w aucie znajdują się niebezpieczni przestępcy, Aponkus i Skudžinskas załadowali pistolety służbowe. Skudžin-

skas podszedł do kierowcy — mieszkańca Rietawy Mindaugas Malakauskas, który był nietrzeźwy, Aponkus zaś do pasażera — Vaidasa Poškusa.

Jak twierdzili obaj funkcjonariusze, po otworzeniu drzwiczek i wydaniu rozkazu wyjścia z auta Poškus wysiadł z butelką piwa w ręku, zachowywał się agresywnie, kpił z policjantów i obrażał, miał zamiar odebrać jednemu z nich broń.

Poškus nie usłuchał polecenia przykłęknięcia, miotał przekleństwa. Gdy w żaden sposób nie można było nad nim zapanować, funkcjonariusz strzelił w powietrze. Wtedy Poškus zbliżył się do policjanta i uderzył go bronią. Między policjantem i nietrzeźwym mężczyzną doszło do szarpaniny. Rozległ się strzał i kula trafiła w skroń Poškusa. Na drugi dzień ranny zmarł.

Sąd orzekł, że tego dnia Aponkus wypełniał swe obowiązki odpowiedzialnie, nie przekroczył ustawy i broni użył według przepisów. Skonstatowano, że Poškus zginął przypadkowo.

Przyg. I. L.

## Międzynarodowa akcja służb ochrony

# Czysta granic

W piątek w nocy dobiegła końca dwudniowa akcja międzynarodowej służb ochrony granicy Litwy, Łotwy i Estonii „Baltijos kelias 2001”.

Podczas operacji dążono do ustalenia osób poruszających się z fałszywymi, cudzymi albo nieważnymi dokumentami. Wzmocniono również kontrolę wszystkich środków komunikacji, jadących przez

granice wspomnianych państw i wyprodukowanych po 1997 roku. Dążono również do ustalenia przypadków nielegalnej emigracji oraz osób zajmujących się nielegalnym przewozem ludzi.

W akcji brali udział też funkcjonariusze terytorialnych komisariatów policji, celnicy.

Przyg. I. L.

## Wypadek poza scenariuszem

# Ranny w bitwie



Poszkodowany „piechur armii Napoleona” stał przy armacie i czyścił ją, gdy ta nieoczekiwanie wypaliła

Fot. ELTA

W sobotę do Szpitala Czerwonego Krzyża w Kłajpedzie przywieziono 18-letniego członka Klubu Historii Wojny w Kownie. Młody człowiek został ranny podczas inscenizacji scen bitewnych.

Poszkodowany „piechur armii Napoleona” stał przy armacie i czyścił ją, gdy ta nieoczekiwanie wypaliła. Mężczyzna upadł do kanału z wodą. Poszkodowanego natych-

miast wyciągnięto z wody i wyniesiono na noszach.

Cały wypadek został przyjęty przez widzów oklaskami, ponieważ ludzie myśleli, że wszystko odbywało się zgodnie ze scenariuszem. Ranny „żołnierz” z oparzeniami ciała i kontuzją płuca został tego samego wieczora odwieziony do kowieńskiej kliniki.

(BNS)

## Ostatni skok

# Błąd tragiczny w skutkach

W rejonie poniewieskim w niedzielę zginął spadochroniarz. Na oczach widzów, na lotnisku im. Vytautasa Lapėnasa w Paistriai, zabił się 23-letni mieszkaniec Možejeja Andrius Bekšta. Był to jego 519 skok. Jak się okazało — ostatni.

Nieszczęście się zdarzyło podczas tradycyjnego święta „Czło-

wiek-ptak”. Według wstępnych danych, podczas uruchamiania podstawowego spadochronu sam spadochronie popełnił błąd i spadochron się nie otworzył. Zapasowy zaś zaczął rozwijać się zbyt późno i Andrius spadł na ziemię z wysokości 1,5 km.

Przyg. I. L.

## Kryminały

### Potrójne uderzenie

W niedzielę w rejonie szyrwinckim podczas wypadku drogowego zginął funkcjonariusz grupy szybkiego reagowania „Aras”, 32-letni inspektor Gintaras Banelis.

Około godziny 22 na szosie Wilno-Poniewież samochód „Mercedes Benz 190”, prowadzony przez 24-letniego D. P. potracił Banelisa, który wysiadł z audi 80 stojącego na poboczu i nieoczekiwanie wyszedł na drogę. Wkrótce po tym Banelisa przejechały jeszcze dwa-trzy samochody. Funkcjonariusz zmarł na miejscu.

### Ojcowskie kopnięcie

W sobotę w mieszkaniu przy ul. Chemikų w Janowie został dotkliwie pobity czteromiesięczny Tomas C. Medycy ustalili mu wstrząs mózgu i obrażenia głowy.

Według wstępnych danych synka mógł zranić ojciec. Gdy policjanci przyjechali, oboje rodzice — 36-letni Ernestas D. oraz 33-letnia Aurika C. byli pijani. Po wytrzeźwieniu każde z nich przedstawiło różne wersje. Matka twierdzi, że ojciec zranił dziecko umyślnie, mężczyzna zaś neguje ten fakt. Zdaniem policjantów, Ernestas chciał kopnąć kobietę, ale trafił w dziecko, które matka trzymała.

### Skok na pocztę

W piątek przed południem w Wilnie próbowano obrabować pocztę, jednakże przestępca przestraszył się i uciekł.

Jak podaje stołeczny Główny Komisariat Policji, przed południem do policji zatelefonowała pracowniczka poczty nr 7 na ul. Kriviu w dzielnicy Zarzecze i zawiadomiła o niedoszłym napadzie rabunkowym. Do pomieszczenia wdarł się, mniej więcej 20-letni, wysoki mężczyzna i grożąc prawdopodobnie pistoletem próbował przeskoczyć przegródkę i zrabować pieniądze. Przestraszył się jednak i uciekł. Podejrzanego poszukuje się. Na miejsce wypadku wezwano kynologów z psami.

### Mistrz w strzelaniu... pieniądze

W domu zastępcy kierownika wydziału „poniewieskiego Państwowej Inspekcji Pracy Algirdasa Narbutisa podczas rewizji znaleziono około 3 tysięcy naboju. Urzędnik został zatrzymany za pobranie łapówki.

Według danych policji, Narbutis jest byłym mistrzem w strzelaniu sportowym, legalnie posiada on również dwie strzelby myśliwskie. Jednakże znalezione naboje nie pasują do nich, nie ma też dokumentów potwierdzających legalność naboju.

65-letniego Narbutisa zatrzymano na mocy podejrzenia, że jako funkcjonariusz państwowy ze dwa razy wziął łapówkę — 600 dolarów USD, obiecując wznowienie działalności pewnej spółki, którą wstrzymano z powodu naruszeń przepisów ochrony pracy.

Przyg. I. L.



## Z historii

## Dawne szpitale wileńskie

Pierwszy szpital w Wilnie założono w 1514 lub 1518 roku. Był to szpital św. Jana. Zakład leczniczy z 20 łózkami znajdował się przy kościele św. Marii Magdaleny, który stał wówczas między ulicą Odminių (niegdyś Garbarska) a obecnym placem Katedralnym.

Do końca XVIII w. działało w Wilnie 20 szpitali. Jeden z najstarszych założono przy klasztorze bonifratrów, obok kościoła św. Krzyża (dziś Sala Barokowa). Szpital Bonifratrów dla obłąkanych zakonnic założyli w 1709 r. i działał on do 1834 r., następnie, po przerwach, istniał do 1903 r., kiedy to został przeniesiony do Nowej Wilejki.

Szpital Sióstr Miłosierdzia, później znany jako szpital skóry i chorób wenerycznych (Bokšto (Bakszta) 6), założony został w 1745 r. przez misjonarzy dzięki staraniom Sióstr Miłosierdzia. Szpital ten istniał w Wilnie do 1998 r. Siostry Miłosierdzia wielce przyczyniły się do rozwoju tego szpitala. Ich imieniem nazwano ulicę, która obecnie nosi nazwę Išganytojų. Za czasów carskich nazywała się Siestior Miłosierdija, w okresie międzywojennym – Miłosierna.

Z dawnych czasów przetrwały w Wilnie dwa szpitale: Misjonarzy na Górcie Zbawiciela i św. Jakuba. Szpital przy kościele Wniebowstąpienia Pańskiego istnieje, działa nadal, kościół natomiast w 1993 r. został przekazany kurii archidiecezji wileńskiej, jednakże na razie jest tam magazyn Litewskiego Muzeum Narodowego.

Jednym z najstarszych działających szpitali w Wilnie jest, oczywiście, szpital św. Jakuba, który mieści się na Łukiszkach w pobliżu kościoła św. św. Jakuba i Filipa, przy dawnym klasztorze dominikanów. Właśnie w pomieszczeniach dawnego klasztoru dominikanów w 1702 r. założono szpital św. Jakuba. Wkrótce stał się on szpitalem generalnym Wilna i powiatu. Prowadziły go Siostry Miłosierdzia – Szarytki. Podczas pożaru wiosną 1737 r. spalił się kościół i klasztor bonifratrów. Mimo wysiłków nie udało się ich odbudować, a podczas pożaru w 1748 r. spaliły się szpitale św. Hioba i św. Ducha. Uratowane z pożaru przedmioty i instrumenty przekazano szpitalowi św. Jakuba.

W końcu XVIII w. działało w Wilnie, jak wspomniano, ok. 20 szpitali. Władze chciały wszystkie je połączyć i podporządkować Wydziałowi Medycyny Szkoły Głównej Litewskiej. W dokumencie z 1792 r. figuruje 20 wileńskich szpitali, na czele ze szpitalem św. Jakuba. W 1795 r. dekretem biskupa Jerzego Kossakowskiego powołana została Komisja Szpitalna, która miała objąć opieką nad wszystkimi mieszkańcami miasta. Generalnym szpitalem został, zgodnie z dekretem biskupa, szpital św. Jakuba, będący na przedmieściu, w pobliżu rzeki, posiadający najlepsze w tym czasie pomieszczenia szpitalne. Po objęciu rządów w Wilnie przez gubernatorów carskich Komisja Szpitalna

nadal działała. Gubernator Repnin potwierdził dekret biskupa J. Kossakowskiego i do szpitala generalnego św. Jakuba włączono szpitale św. Trójcy, św. Rocha, św. Stanisława, św. Marii Magdaleny, św. Jakuba i Filipa, św. Józefa i Nikodema, św. Piotra i Pawła i inne. Szpital generalny m. Wilna na Łukiszkach został otwarty 16 lipca 1799 r. Komisja Szpitalna opiekowała się nim do 1808 r. Wtedy to z rozkazu generała-gubernatora Rimskiego-Korsakowa Komisja Szpitalna została unieważniona, a szpital generalny podporządkowany magistratowi.

Antykatolickie działania władzy carskiej wszelkimi sposobami starały się odsunąć od szpitali duchowieństwo, przekazywały je władzy cywilnej, tj. państwowej, aczkolwiek działalność sióstr szarytek Rosjanie nie potrafili oddać od działalności dobroczynnej. Zakon Sióstr Miłosierdzia, zwany szarytkami, założono we Francji i stąd rozpowszechnił się on po całym świecie. W Wilnie, podobnie jak w USA, szarytki osiedliły się w końcu XVIII wieku. Po angielsku zakon nazywa się „Daughters of Charity”, stąd po polsku „szarytki”.

Józef Frank, profesor medycyny Uniwersytetu Wileńskiego, w 1805 r. założył w Wilnie Towarzystwo Medyczne i rozpoczął starania o przeniesienie sióstr szarytek do szpitala św. Jakuba. Ponieważ szarytki pochodziły z Francji, a polityka ówczesnej Rosji była raczej profrancuska, władze zgodziły się, by zakonnice obsługiwały chorych w szpitalu św. Jakuba.

Pod koniec kwietnia 1812 r. Armia Napoleona wkroczyła do Wilna. Francuzi wyrzucili z klasztoru dominikanów, zajęli klasztor na kossary, kościół, a szpital zamienili na wojskowy. Po ich wyjściu z Wilna kościół, klasztor i szpital były prawie w ruinach. Ani dominikanie, ani szarytki już lepszych czasów nie doczekały się, a szpital generalny przestał istnieć, chociaż jeszcze do 1831 roku działał jako instytucja państwowa. Po powstaniu 1831 r. szpital na Łukiszkach otrzymał oficjalną nazwę – św. Jakuba. Opiekunami szpitala byli urzędnicy lub wileńscy arystokraci. Tak np. w 1847 r. opiekunem był hrabia Zabiello, później niejaki Kamiński. Szarytki jednak nadal pracowały w szpitalu, opiekowały się chorymi, tamże mieszkały.

Po powstaniu 1863 r., podczas okrutnych działań Murawjowa-Wiejszyciela, szarytki zostały wyrzucone z klasztoru przyszpitalnego, wszystkie domy opieki szarytek były zamknięte, nawet wyrzucono je z ich Domu Dzieciątka Jezus. Szpital św. Jakuba pozostał i nadal służył społeczeństwu wileńskiemu, ale był już raczej instytucją świecką.

Szpital przetrwał pierwszą wojnę światową, okres międzywojenny, drugą wojnę światową, czasy sowieckie i nadal służył społeczeństwu. Za rok będzie obchodził jubileusz – 300-lecie.

Michał Staruk

## Uwaga Wilnianie!

Radni Akcji Wyborczej Polaków na Litwie miasta Wilna przyjmują mieszkańców w gmachu samorządu przy al. Giedymina 9, w pokoju nr 314, we wtorki od godz. 15.00 do 17.00.

17 lipca – R. Litwinowicz,

31 lipca – T. Filipowicz,

4 września – W. Suchowiej,

18 września – J. Sienkiewicz.

Informacja pod nr tel. 62 11 15. Frakcja AWPL w samorządzie m. Wilna

## STOLICA

Już w tym tygodniu rozpocznie się budowę piątego pawilonu

## „Litexpo” rozszerza włości

Centrum Wystawowe „Litexpo”, znajdujące się po przeciwległej stronie Zakretu, dobrze jest znane nie tylko wilanom, ale i gościom stolicy. Działająca 20 lat placówka miała różne okresy. Podczas pierwszych lat działalności odbywające się tu pokazy dosłownie ścigały tłumy. Potem nastąpił okres zacinza. Zacinza, które wyglądało, będzie trwać wiecznie. Na szczęście, obawy te się nie potwierdziły. Przeprowadzona po raz pierwszy w roku 1992 wystawa Agrobalt, okazała się przełomowa, bowiem od tego czasu istniejące pomieszczenia nie są w stanie pomieścić wszystkich chętnych wystawców.

Szczególnie popularne są organizowane tu pokazy Infobalt, Agrobalt, Pelenė, a także wystawy książek i szereg innych, które ścigają dziesiątki tysięcy zwiedzających.

## Co stałe, to nie czasowe

Jest, co prawda, okres ciszy, właśnie latem, ale wraz z końcem sierpnia uaktywnia się sezon wystawowy, tak, że gospodarze tego pałacu muszą dostawiać tzw. tymczasowe pawilony. Rzecz jasna, nie są one ani tak estetyczne jak stałe, ani też wygodne.

— Najpierw ustawiliśmy pawilon trzeci, który na dzień dzisiejszy jest w najgorszym stanie i w najbliższym czasie, kiedy się pobudujemy, będzie pełnił funkcję magazynu. Tu można będzie przechowywać ekspozyty. Ale obecnie, z braku miejsca, korzystamy z niego jako z sali ekspozycyjnej — opowiada Kristina Pladienė, zastępca dyrektora Centrum Wystawowego „Litexpo”. — Czwarty pawilon, zbudowany póź-



Gmach główny Litexpo zaczął działać w roku 1980. W tle pawilon trzeci, który wkrótce będzie pełnił funkcję magazynu

Fot. Jarosław Jurkiewicz

niej, jest w lepszym stanie, albowiem budowany był z perspektywą. Tym niemniej, to co posiadamy — a jest to ponad 10 tysięcy metrów kwadratowych — nie wystarcza i dlatego w najbliższych dniach przystąpimy do budowy jeszcze jednego pawilonu — piątego — kontynuuje nasza rozmówczyni.

Prace budowlane zostaną wykonane przez Poniewieski Zarząd Budowlany, który zwyciężył wśród 16 firm w przeglądzie konkursowym, ogłoszonym na przeprowadzanie tych prac.

## Wyprowadzić sąsiadów

Piąty pawilon rozlokuje się prawie naprzeciwko głównego, gdzie to ustawiane są tymczasowe. Ogólna powierzchnia użytkowa nowego pawilonu wynosi 8100 metrów kwadratowych, wystawowa zaś — 6800 m. kw. Czyli oddanie tego obiektu do użytku pozwoli na zwiększenie powierzchni ekspozycyjnej do 16,5 ty-

sięcy metrów kwadratowych. Porównując z analogiczną placówką w Rydze, należy powiedzieć, że lotewska jest mniejsza — ma 15 tysięcy metrów kwadratowych.

Prace, jak nadmieniliśmy powyżej, rozpoczną się w najbliższych dniach, a wraz z 18 lutego 2002 roku zostaną zakończone.

Ogólny kosztorys budowy — około 10 milionów. Centrum weźmie 4 miliony litów pożyczki na wykonanie prac. Gospodarze „Litexpo” żywią nadzieję, że budowa ta za kilka lat się okupi. A co najważniejsze, ich cieszy, że będą w stanie przeprowadzać naraz kilka wystaw tematycznych.

Będąc przy temacie Centrum Wystawowego, należy też wspomnieć, że najbliższy pokaz, po letnim zacinzu, to wystawa „Świat Dziecka”, którą planuje się rokrocznie udoskonalać, tak, by była nie samym pokazem, ale prawdziwym świętem inaugurującym rok szkolny.

Helena Gładkowska

## Samorząd miasta Wilna planuje zakupić szereg mieszkań

## Szansa na własne gniazdko

Na dzień dzisiejszy w samorządzie stołecznym w kolejce na własne mieszkanie są zarejestrowane 1862 rodziny potrzebujące socjalnego wsparcia, jak też 481 młoda rodzina. Dlatego też gospodarze miasta zaczęli się głowić, w jaki sposób tę dużą kolejkę powoli likwidować.

W tym celu w najbliższym czasie planuje się zakupić 50 mieszkań jednopokojowych, 21 dwupokojowych, 15 — trzypokojowych i 6

mieszkań czteropokojowych. Powierzchnia każdego mieszkania nie powinna przewyższać odpowiednio 44, 68, 86 i 90 metrów kwadratowych. Cena za jeden metr kwadratowy nie może przekraczać 1600 litów. Zostaną one zakupione za 6,37 mln litów, które rząd Litwy specjalnie wyasygnował na ten cel.

Dlatego też obecnie został ogłoszony przetarg na mieszkania. Mogą w nim brać udział tylko podmioty prawne. Samorząd prosi o nie-

składanie propozycji mieszkaniowych z terenu starostw ponarskiego, Nowej Wilejki, Grzegorzewa oraz w Solenikach (starostwo Naujinkai).

Z bardziej szczegółowymi warunkami przetargu można się zapoznać w samorządzie: ul. Giedymina 9, pokój 151. Zgłoszenia (pisemne, w kopercie) dotyczące sprzedaży mieszkań można składać do 24 lipca.

H. G.

## Bezpański

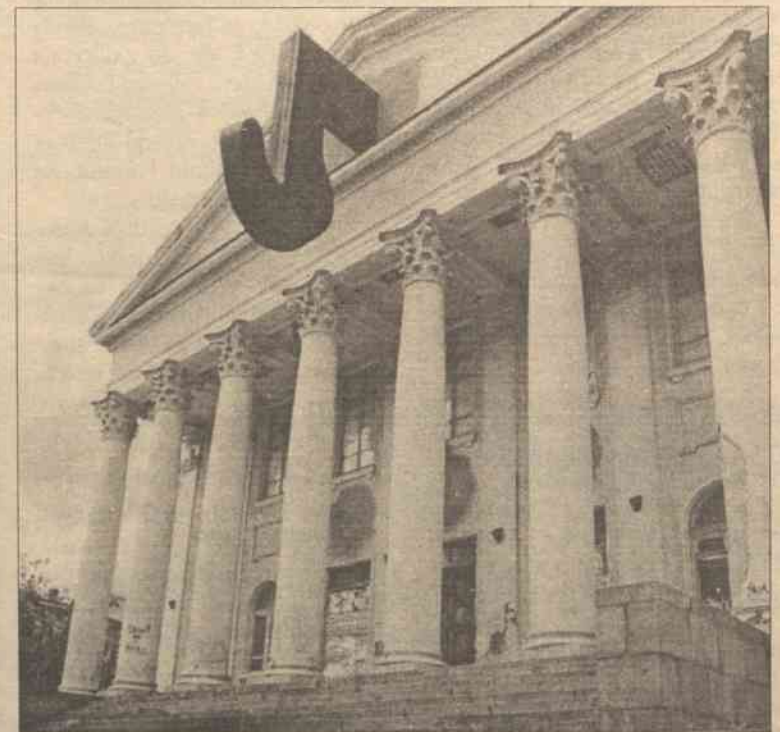
## Na zawsze?

Potężny gmach przy ulicy Kau-no, zbudowany w roku 1957, znów zwraca na siebie uwagę. Przed czterdziestu z górą laty wyróżniał się monumentalnością ośmiu potężnych kolumn, obszernością pomieszczeń, gdzie się mieściło szereg zespołów artystycznych.

Miedzy innymi, miał tu wiele lat siedzibę Polski Teatr Dramatyczny, nazywany po prostu „przy kolejarzach”.

Mowa o dawnym Pałacu Kultury Kolejarki, który od lat zapuszczony zwraca uwagę porośniętymi trawą schodami, odrapanymi ścianami i ogromnym... hakiem, który nawet nie wiadomo po co został umieszczony. Planowano, że miało się tu bazować Centrum Młodzieżowe, może tak młodzież chciała przyciągnąć uwagę. Hak został — działalność obumarła. Gmach również. Wygląda, że na zawsze...

H. G.



Hak został — działalność obumarła

Fot. Jarosław Jurkiewicz



Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,  
godz. 10.00 - 12.00  
60 - 84 - 47

## Do i od redakcji



Nikt nie dał prawa poniżać innego człowieka

## Zachowują się jak żandarmi

Byłam świadkiem bardzo przykrych scen w trolejbusie, o której nie mogę zapomnieć. Był to dzień świąteczny, Dzień Państwa. Na jednym z przystanków do trolejbusu dosłownie przez wszystkie drzwi wtargnęło w mundurach kontrolerów czterech chłopów jak dęby i zaczęli ponaglać ludzi, aby szybko pokazywali swoje bilety.

Właśnie ponaglać, wyglądali na takich, że bardzo śpieszyli. Ich łupem były dwie starszuszki, jakiś przyjezdny Rosjanin i kobieta, która miała bilet miesięczny, ale bez dni świątecznych.

Tłumaczyła, że jedzie do pracy mimo dnia świątecznego, ale nie chcieli słuchać. Arogancko i głośno, by slyszal cały trolejbus, wszystkich wyprowadzili do swego autobusiku, który stał tuż za trolejbusem.

Nawet na ulicy zrobili takie za-

mieszanie, że przechodnie zrozumieli, że prowadzą „przestępców”.

Zdaje sobie sprawę, że bez biletu jeździć nie można, ale też zdaje sprawę, że kontrolerzy powinni też być ludźmi, a nie żandarmami — przyjezdny może nie wiedzieć, gdzie kupuje się bilet, starszuszki mogą po prostu nie mieć pieniędzy, a kobieta pracująca w świąteczny dzień może zapomnieć, że jest święto. Wszyscy ponoć zapłacili po 20 litów.

Kontroler kontrolerowi nierówny — o to mi chodzi. Na tych, w uniformie i z mikrobusiku, narzeka wielu moich znajomych. Ale cóż, widocznie ci mocni jak dęby chłopcy poczuwają się do roli „starszych stróżów”, którzy mogą pomiać ludźmi. Nikt nie daje takiego prawa, nawet w stosunku do ludzi, jadących bez biletu.

Janina Znajdź

Sesja historyczno-naukowa w Elku

## Kościół na Kresach

Rola Kościoła na Kresach zawsze była niezwykle ważna. Kościół katolicki oprócz swojej działalności religijnej był ostoją polskich tradycji narodowych i kulturalnych. Każdy z najeźdźców i okupantów, chcąc zniewolić Polaków, zaczynał od demolowania świątyni i mordowania duchownych.

W Polsce — zwłaszcza w miejscowościach, gdzie są kresowiaczy — w różny sposób przypominane są tradycje kresowe, jak też organizowane sesje naukowe. Chociażby w Elku obchody święta folklorystycznego „Kaziuk Wileński” połączone są z historyczną sesją popularno-naukową, w której czynny udział bierze młodzież Liceum im. Stefana Żeromskiego, a inicjatorem jej jest historyk, kresowianin z wyboru — Janusz Borowy.

Ostatnio wybrano szczególnie trudne tematy referatów. Wszystkie dotyczyły losów Kościoła na Kresach Północno-Wschodnich RP.

Szczególnie jeden z referatów wygłoszony przez ucznia Michała Boguckiego może zainteresować Czytelników „Kuriera”, toteż go przesyłam do redakcji. Referent, mimo młodego wieku, omawia tragiczny los kresowych kapłanów, w większości członków ZWZ AK, niszczonego podczas wojny przez kolejnych okupantów, a w okresie powojennym przez władze sowieckiej Litwy.

Prześladowanie Kościoła na Kresach i w ZSRR było jeszcze do niedawna tematem tabu. Podjęcie tych trudnych tematów przez młodzież w Elku uważam za bardzo pożyteczne i godne naśladowania.

Ryszard Mackiewicz  
Warszawa

Od redakcji: dziękujemy panu Ryszardowi Mackiewiczowi, naszemu wiernemu Czytelnikowi i Sympatykowi pisma, za listy do nas, jak też za przysłanie naprawdę interesującego referatu.

Wygodny sposób pokonywania odległości

## Rajd rowerowy „Poznaj Litwę”

Przed ponad tygodniem 16 śmiałków z Ogrodników koło Niemieja wyruszyło na rajd rowerowy „Poznaj Litwę”, zorganizowany przez Stowarzyszenie Imprez Sportowo-Rekreacyjnych i Turystycznych „Startas”.

W ciągu 4 dni zwiedziliśmy zamek królewski w Miednikach, byliśmy na najwyższej górze Juozapinė, w Parku Europy, muzeum

w Kernowie, Duksztach i Trockim Parku Narodowym. W imieniu uczestników rajdu chcemy podziękować głównemu sponsorowi tej wyprawy, Departamentowi Mniejszości Narodowych i Uchodźstwa za wsparcie finansowe, a także Józefowi Szuszkiewiczowi za organizację wspaniałego rajdu.

Tomek Prokopowicz  
Uczestnik rajdu

Dziękuję za ciepło

## Miła Redakcjo

Wilno pozostawiło swoim pięknem — zauroczenie. Polscy wileńscy skłonili do myśli o nich, tak jak o swoich bliskich.

Dziękuję wszystkim, którzy zechcieli się z nami spotkać podczas naszej pielgrzymki w rocznicę mordu w Ponarach w maju br. Szczególnie dziękujemy pani Zofii Matarewicz za organizację pobytu w jej precudnym przedszkolu.

Dziękuję też „Kurierowi Wileńskiemu” za wierne oddanie naszych myśli w artykule „Hasło Wilno”, za wnikliwe i ciepłe zobrazowanie intencji i odczuć uczestników naszej pielgrzymki. Panu Marianowi Paluszkiwiczowi wyrażam swoje podziękowanie za doskonałe zdjęcia. Uściskam Wasze dłonie i życzę dalszych osiągnięć.

Józef Kulesza  
Warszawa

Tunkiewiczowie zapraszani są na zjazd rodzinny do Giżycka

## Nasze losy — łączmy w jedno

Kolejna deportacja z Wileńszczyzny, w której uczestniczyłem, odbyła się 25.03.1949 r. w Wniebowstąpienie Najświętszej Marii Panny. Święto podaje specjalnie, gdyż w kolejne święto Matki Boskiej — Niepokalane Poczęcie, w grudniu 1955 r. wróciliśmy do Polski. Wywożono głównie Polaków za pomoc w okresie wojny żołnierzom walczącym o wyzwolenie Wilna (np. AK) lub też niechających samowolnie i pod przymusem wstąpić do kolchozów lub sowchozów, masowo powstających wówczas w rejonie Wilna.

Nas wywożono z polecenia ministra LSRR — gen. Gordiniego. Specjalistami od przygotowywania osób do zsyłki byli m.in. kpt. Życkich i naczelnik 2 oddziału MGB LSRR ppłk Figurin. Podstawą do naszego zesłania i podjęcia przez ww. osoby była „wypiska” podjęta przez ówczesny Rząd Litewski z dn. 19.03.1949 r. o numerze 176/ss. Na tym dokumencie widnieje podpis Syczygowa, przewodniczącego obwodu wileńskiego, i naczelnika oddziału „A” MGB LSRR — ppłk. Gripina. Nazwiska chyba więcej dają do myślenia niż ich stanowiska!

Data zesłania na Sybir stała się dla nas istotną i łatwą do zapamiętania, ponieważ w tym dniu moja siostra miała obchodzić 18-te urodziny, a brat — 12. Otrzymali „wspaniały” prezent, długo o nim będą pamiętali.

## Brat ukrywał się w lasach

Mimo że tego typu wydarzenia były okryte tajemnicą, to i tak informacja o wywózce dotarła do moich rodziców, krewnych i znajomych. Rodzice wywieźli swoje dzieci z domu, uważając, że przez to nie będą zesłani w nieznane. Ale się pomylili. Bo gdy w nocy zapukano do drzwi i przedstawiono powody i skutki, to w obecności żołnierzy NKWD ścignęli i wskazali adresy przebywania swoich dzieci. Strach przed karabinem i śmiercią może zdziałać wiele! Mnie, przebywającego u krewnych we wsi Powelki, przywieźli w tę samą noc. Chociaż miałem niecałe 5 lat, jednak pamiętam, że padał deszcz ze śniegiem. Siostrę z bratem, którzy przebywali w Wilnie, dostarczono do pociągu w Ponarach. Tylko dzięki uprzejmości rosyjskiego kapitana pozwolono mi dołączyć do rodziców. Najstarszy brat obserwował naszą wywózkę z ukrycia.

## Wywożono w nieznane

Moja rodzina wywodzi się z Tunkiewiczów, których korzenie są w Żemajtelach.

Mój dziadek Andrzej ożenił się z Petrunelą Petrulewicz i osiedlił w majątku Benedyktowo — 5 i tam założył własną rodzinę. Urodziło im się czterech synów (Bolesław, Jan, Michał i Bronisław) oraz cztery córki (Michalina, Teofila, Felicja i Weronika). Przed 1935 r. wszyscy synowie byli usamodzielnieni i posiadali własne majątki. Córki, odpowiednio wyposażone, spokrewniły z nami rodziny Iwanowów, Żurawskich, Jasiukiewiczów i Łobaczów. Wszyscy mniej lub bardziej umiejętnie gospodarzyli na swoim i rozwijali się. Tak było do



Nad jeziora do Giżycka przybędą Tunkiewiczowie niczym te ptaki

Fot. archiwum

wybuchu II wojny światowej. Po 17.09.1939 r. część rodzinnych ziem została zabrana i rozdana innym ludziom. Po inwazji Niemiec na Związek Radziecki — ziemie z powrotem wróciły do właścicieli, aż do czasu wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Po zakończeniu wojny ziemie z powrotem zabrano.

Rodziny wszystkich czterech braci (za wyjątkiem tych, którzy uciekli) wywieziono z tym co mogli ze sobą zabrać do „bydłęcych” wagonów. Nikt za nami w tamtym okresie nie wstawał się, nie bronił, nie odbijał. Wszyscy byli w strachu i właściwie swoje życie powierzyli tylko i wyłącznie Bogu. Wywożono również do Kraju Krasnojarskiego, do innych rejonów na sowieckiej ziemi. Moja rodzina była wysiedlona najdalej — 100 km za Irkuckiem.

## Mróz, głód i udręczenie

W wyniku przemian politycznych na arenie międzynarodowej w roku 1955 i dalszych zmian pozwolono nam wrócić do Polski. Jednych przewożono na koszt państwa (nie wiedzieliśmy jakiego), innych za swoje pieniądze, na przykład rodzina stryja Bronisława i mojej siostry. Ta ciągła tęsknota za krajem pozwoliła przezwyciężyć udręczenie, mróz, głód i upodlenie.

W tej chwili nieistotna jest praca i pobyt na Syberii. Nie była łatwa. Jako najlżejszą wspominam pracę na roli w tajdze. Był i wyrab lasu w zimie. Często się jadło lebiodę i pokrzywę. Pamięta o tym moje rodzeństwo. Dziewczyny, żeby wyrwać się z tej niedoli, często fikcyjnie wychodziły za mąż do miasta. To było dla nich zbawieniem, żeby się nie upodlić i nie zginać, szansą na lepsze życie.

## Przestano nazywać „kacapami”

Mimo szczęśliwego powrotu do Polski, życie nie było łatwe. Wszystko trzeba było zdobywać własnymi rękoma, od nowa. Po pierwsze Rzeczpospolita Ludowa była biedna, a po drugie my nie wróciliśmy do swoich sąsiadów. Dlatego też było dużo rozterek i problemów. Z czasem pokonał nas jednak wszystko i staliśmy się normalnymi obywatelami, przestano nas nazywać „kacapami”.

Rodziny moich ciotek zostały na Wileńszczyźnie, pracowały w kolchozach. Im również nie było łatwo. Pracowali za przysłowiowe psie pieniądze. Emerytury i renty nie były lepsze. A socjalizm — ponoć kwitł i rozwijał się, ale na papierze.

Dzisiaj nie chciałbym porównać — kto ma lepiej, gdyż nie znam życia moich krewnych mieszkających na Litwie. Z listów, rozmów telefonicznych, a szczególnie z telewizji i prasy stwierdzam, że nie powodzi się im najlepiej. U nas aktualnie, mimo różnych komplikacji — możemy godnie prowadzić swoje życie.

## Zaproszenie na zjazd

Po powrocie z Syberii większość rodziny skupiła się w Giżycku. To Giżycko właśnie stało się naszym Benedyktowem na Warmii i Mazurach. Myślę, że to miasto będzie początkiem połączenia naszej rodziny w jedność, a Polakom i Litwinom, stanowiącym trzon rodziny, do wzajemnego zapoznania się. Spotkanie — „ZJAZD RODZINNY” odbędzie się w dn. 18-19.08.2001 r. Wybraliśmy ten miesiąc, bo właśnie w nim najwięcej przyszło spośród nas na ten świat, dużo krewnych zawarło związek małżeński, no i „niestety, dużo odeszło”.

Dlatego też, z pomocą „Kuriera Wileńskiego” chcieliśmy dotrzeć do wszystkich krewnych, których wymienię z nazwiska na początku, a których adresów nie znam i nie mogłem dotrzeć nawet za pomocą współziomków.

Ze względu na to, że gazeta ma wielkie możliwości, chcieliśmy z tego skorzystać i zapowiedzieć:

Potomkowie naszego Dziadka — Andrzeja Tunkiewicza, którzy w wyniku niesprawiedliwego podziału świata po zakończeniu wojny zostali nie tylko podzieleni na „Polaków” i „Litwinów”, ale i porzuceni po różnych zakątkach tego świata — serdecznie są zapraszani do Giżycka na „Zjazd Rodzinny”. Zjazd rozpocznie się Mszą Świętą o godz. 12.00 w kościele św. Brunona w Giżycku.

Dziękuję i z poważaniem  
Antoni Tunkiewicz

Polska, 54-440 Wrocław, ul. Rogowska 166/1. Tel. (071) 3572627 — rano i wieczorem;

lub 071 0605101556 — komórka.

W obu przypadkach 048.

Lub fax (gościnnie) 071 3423138.



## Polska

## Skandaliczna wypowiedź

Premier Jerzy Buzek uznał ostatnią wypowiedź byłego ministra Lecha Kaczyńskiego za skandaliczną i podkreślił, że to on zdefiniował program ministra sprawiedliwości.

W piątek lider PiS Lech Kaczyński powiedział, że ostatnie dymisje w prokuraturze oznaczają odwrót od dotychczasowej polityki resortu sprawiedliwości. Jego zdaniem są także dowodem, że „stosunki w rządzie są głęboko niezdrowe”. „Wypowiedź pana ministra Kaczyńskiego jest skandaliczna” — powiedział dziennikarzom premier w drodze powrotnej z Madrytu do Warszawy. Podkreślił, że nowy minister sprawiedliwości ma prawo dokonywać zmian w swoim resorcie, i że sam minister Kaczyński w czasie swojej rocznej pracy „zmienił prawie wszystkich najbliższych współpracowników, z wyjątkiem jednego prokuratora i jednego wiceministra”.

## Premier był zawiadomiony

Rzeczniczka NIK Małgorzata Pomianowska potwierdziła piątkowe nieoficjalne wiadomości PAP, że premier już jesienią był powiadomiony o możliwości strat Skarbu Państwa z uwagi na fiasko przetargu na UMTS.

„Wczesną jesienią premier został powiadomiony o możliwości niedojścia do skutku przetargu na UMTS. Z tego tytułu Skarb państwa nie uzyskałby planowanych dochodów, czyli poniósł straty” — powiedziała Pomianowska w sobotę. Podkreśliła jednocześnie, że NIK nie ujawnia, jak dużo mogłoby ubyc z budżetu państwa w wyniku nieprawidłowości stwierdzonych w Ministerstwie Łączności. Wyjaśniła, że piątkowa wypowiedź w Radiu Zet o szacowanych 17 mld strat, była skutkiem złego zmontowania jej dłuższej wypowiedzi. „W rzeczywistości nie można mówić o stratach tego rządu” — podkreśliła.

## Celem — zwycięstwo

Koalicja Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy zainaugurowała w Olsztynie kampanię wyborczą do parlamentu. Wziął w niej udział premier Jerzy Buzek.

„Celem w wyborach jest zwycięstwo, musimy wiedzieć jak ten cel definiować, wierzymy w nasz program, bo nasz program jest dobry dla Polski” — powiedział w Olsztynie na konwencji AWSP Jerzy Buzek. Szef rządu ocenił, że przeciwnicy AWSP bali się przeprowadzenia jakiegokolwiek solidnej reformy, bo one są trudne i niebezpieczne politycznie.

## Zmienić elity polityczne

Według Tomasza Karwowskiego, w Polsce „należałoby wymienić elity polityczne”. Swoją opinię zaprezentował w niedzielę podczas wojewódzkiej konwencji wyborczej Ruchu Społecznego „Alternatywa” w Rzeszowie.

„Politycy, którzy rządzą przez ostatnie dwanaście lat, nie zdali egzaminu z historii. Należałoby wymienić elity polityczne w Polsce. Obojętne czy przyczyną była głupota, małość, korupcja, czy też inne rzeczy” — powiedział.

## Rozmowy indyjsko-pakistańskie

## Gorące linie

Zmniejszenie ryzyka konfliktu nuklearnego, to obok spornego regionu Kaszmiru, było głównym tematem niedzielnych rozmów między premierem Indii Atalem Bihari Vajpayee i prezydentem Pakistanu Pervezem Musharrafem.

Spotkanie w indyjskim mieście Agra, pierwsze od dwóch lat, było „szczerze, serdeczne i konstruktywne”. Rozmowy miały być kontynuowane wczoraj.

„Wiele spraw było przedmiotem debaty. Objęte nią były także kwestie zmniejszenia ryzyka nuklearnego” — powiedziała Sashma Swaraj, indyjska minister informacji po zakończeniu pierwszej rundy rozmów.

Według informacji podanej anonimowo przez członka jednej z delegacji, przedstawiciele ministerstw obrony obu krajów mają ogłosić w Agrze powstanie gorącej linii między dowódcami flot, przez którą mają oni informować się o działaniach na morzu.

Tego typu telefoniczna gorąca linia łącząca już szefów armii obu krajów, którzy rozmawiają przez nią w każdy wtorek. Gorące linie oraz inicjatywy zmierzające do zmniejszenia ryzyka nuklearnego są pozytywnym sygnałem w stosunkach między Indiami i Pakistanem — uważają obserwatorzy.

## Wizyta przewodniczącego ChRL

## Zaniepokojone Chiny z Rosją

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) Jiang Zemin przybył w niedzielę do Moskwy, rozpoczynając swą 10-dniową podróż, podczas której odwiedzi Rosję, Białoruś, Ukrainę, Moldawię, a także Malte.

W Rosji chiński prezydent będzie przebywał przez cztery dni. Jiang Zemin i prezydent Rosji Władimir Putin podpisali wczoraj traktat dwustronny o dobrym sąsiedztwie, przyjaźni i współpracy, który zastąpił radziecko-chiński układ z 1949 roku.

Obaj przywódcy zapowiedzieli wcześniej, że układ nie ma charakteru sojuszu politycznego czy wojskowego i nie stanowi zagrożenia dla żadnego kraju. Niepokój co do charakteru tego traktatu wyrażano w Waszyngtonie.

Oczekuje się, że Jiang i Putin będą omawiać kwestie współpracy gospodarczej i amerykańskie plany

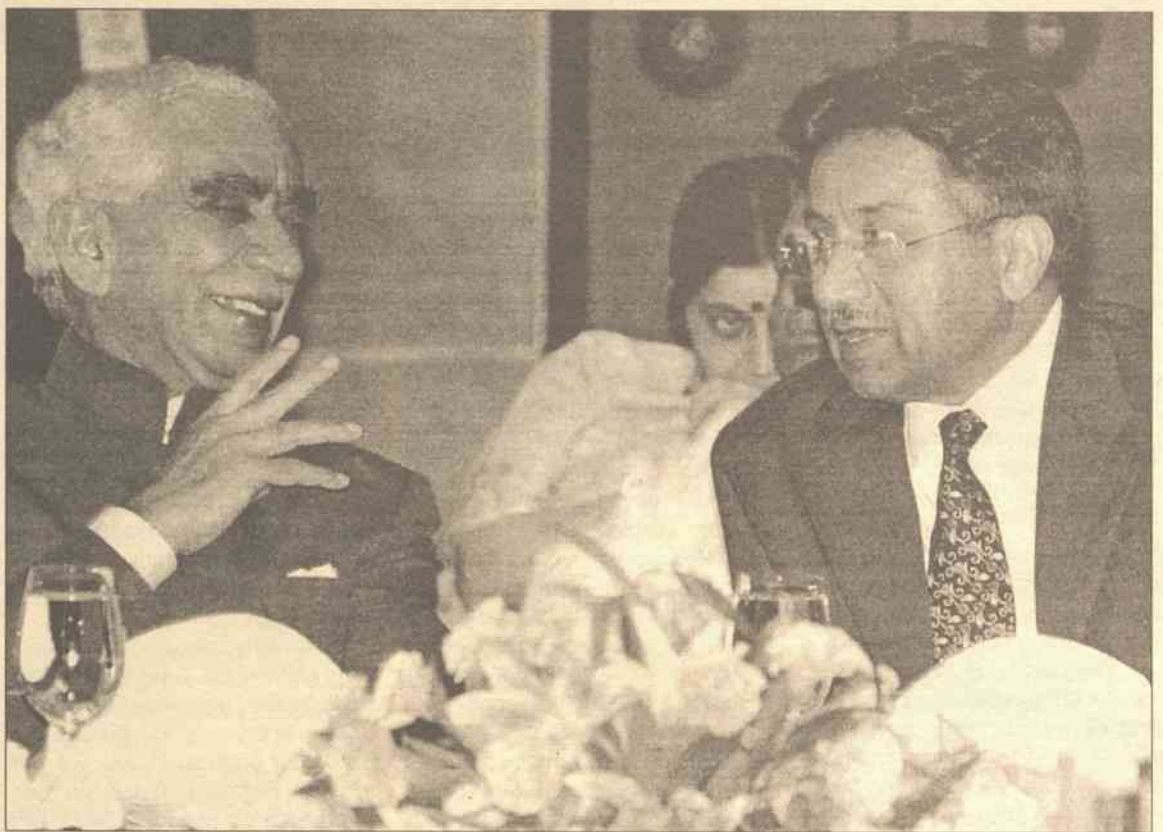
## Konflikt w Macedonii

## Znaczący postęp

Przedstawiciel macedońskich Albańczyków poinformował w niedzielę, że strony konfliktu w Macedonii są bliskie osiągnięcia porozumienia pokojowego, gdyż osiągnięto „znaczący postęp” w negocjacjach.

„Bardzo szybko osiągamy znaczący postęp” — powiedział w niedzielę Menduh Thaci — czołowy przedstawiciel albańskiej mniejszości w Macedonii — po kolejnej turze rozmów z delegacją rządową Macedonii, przy udziale mediatorów z USA i Unii Europejskiej.

„Jesteśmy bliscy porozumienia” — oświadczył Thaci dziennikarzom nawiązując do planów konstytucyjnych zmian i reform, które mają podnieść status i zwiększyć prawa polityczne Albańczyków



Prezydent Pakistanu Pervez Musharraf (od prawej) proponuje podpisanie paktu o nieagresji

Fot. EPA-ELTA

Podczas przygotowań do szczytu, Indie zaproponowały, aby eksperci wojskowi i nuklearni z obydwu krajów spotkali się w celu wypracowania dalszych środków budowy

zaufania i kwestii bezpieczeństwa.

Natomiast tydzień przed szczytem w Agrze, prezydent Musharraf zaproponował podpisanie paktu o nieagresji, któremu do tej pory

Pakistan był przeciwny. Indie postulowały taki pakt od lat 60.

Oba kraje w 1998 roku przeprowadziły podziemne próby z bronią jądrową.

## Prezydent Chirac odrzuca oskarżenia i tłumaczy się

## Podróże były legalne

Prezydent Francji Jacques Chirac odrzucił w niedzielę oskarżenia o udział w skandalu związanym z finansowaniem podróży swoich i swojej rodziny w okresie, gdy był merem Paryża w latach 1992-1995.

Chirac stwierdził, że podróże były opłacane z jego własnych diet gotówką z „powodów dyskrecjonalnych oraz bezpieczeństwa” oraz miały całkowicie „legalny” charakter. W swym pierwszym publicznym komentarzu dotyczącym oskarżeń Chirac próbował w wywiadzie telewizyjnym przejąć ofensywę, potępiając „podejrzenia, pogłoski i manipulacje, które szkodzą demokracji we Francji i wizerunkowi kraju w świecie”. Pytany o podejrzenia, że pieniądze pochodziły z innych, nielegalnych źródeł, Chirac odpowiedział: „nie mam nic do ukrycia”. Prezydent oświadczył, że jest „głęboko zraniony” traktowaniem jego rodziny. Córka Chiraca,

Claude, została wcześniej w tym tygodniu wezwana do złożenia zeznań w sprawie opłacania kosztów podróży.

Prowadzone obecnie przez francuską prokuraturę dochodzenie dotyczy około 20 prywatnych podróży, kosztujących ponad 2 miliony franków (260 tysięcy dolarów), które odbył sam Chirac i członkowie jego rodziny w latach 1992-1995, gdy obecny prezydent był jeszcze merem Paryża. Podróże były opłacane gotówką.

W kwietniu tego roku Chirac odmówił składania zeznań w sprawie nielegalnego finansowania neogaullistowskiej partii RPR, której był twórcą i długoletnim przywódcą. „Czarne” kasy RPR miały być napelniane nielegalnymi wpływami z nieruchomości administrowanych przez władze miejskie Paryża, kiedy Chirac był merem stolicy (1977-1995).

## Papież apeluje o „sprawiedliwość, solidarność”

## Przed szczytem G-8

Papież Jan Paweł II zaapelował w niedzielę podczas modlitwy Anioł Pański o sprawiedliwość, solidarność i pokój w związku z rozpoczynającym się w piątek szczytem grupy G-8, czyli siedmiu potęg gospodarczych świata i Rosji.

Papież, który spędza wakacje w Dolinie Aosty, na północnym zachodzie Włoch, wygłosił swój apel w obecności około czterech tysięcy ludzi, którzy mimo deszczu zgromadzili się na modlitwę z papieżem. Podczas 13-dniowych wakacji w Dolinie Aosty niedzielna modlitwa Anioł Pański była jedynym publicznym wystąpieniem papieża. Szczyt grupy G-8 zgromadzi przywódców USA, Rosji, Japonii, Francji, Niemiec, Wielkiej

Brytanii, Włoch i Kanady. Przyciągnie też zapewne tysiące przeciwników globalizacji. Przed tygodniem Jan Paweł zachęcał przywódców G-8, by „usłyszeli głos tak wielu biednych ludzi”, gdy będą omawiać globalną politykę na szczycie. Watykan odgrywa aktywną rolę w poszukiwaniu wsparcia dla takich przedsięwzięć, jak redukcja zadłużenia najbiedniejszych państw. Papież był w niedzielę w dobrej formie, co wskazuje, że służy mu pobyt w położonym na wysokości 1300 m nad poziomem morza alpejskim domu. „Nie zgubcie butów” — zwrócił się żartobliwie do pielgrzymów, którzy stali na błotnistym polu nieopodal domu, gdzie wypoczywa papież.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Paweł Kobak



Cierniste drogi

# Krzywdą Szafranowiczów

(Dokończenie ze str. 1)

Marzą o kompensacie chociażby za ziemię. W wydziale regulacji rolnych m. Wilna i starostwie Łazdynai informowano, że będą to parcele pod budowę domów o wielkości 20 arów.

Warto w tym miejscu nadmienić, że prawniczka kancelarii wydziału regulacji ziemskich m. Wilna ustaliła: każdemu z dziewięciu pretendentów do ziemi Kazimierza Szafranowicza przypada w naturze po 90 arów ziemi.

Dzisiejsi urzędnicy odpowiedzialni za zwrot ziemi, nie zdają sobie sprawy z tego, jak wiele udręki los i historia przysporzyła jej właścicielom.

## Pierwsze pozbawienie własności

W tym właśnie miejscu, gdzie znajduje się wspomniany most łazdynajski przez Wilię, tuż nad jej brzegiem stała zagroda Kazimierza Szafranowicza, który miał 6 dzieci. O zwrot ojcowizny ubiegają się teraz jego córka Janina Szafranowicz, 80-letnia staruszka, zamieszkała w Wilnie, żony jego dwóch, nie tak dawno zmarłych synów i sześciorgo wnuków, których wiek waha się między 40 a 60 laty.

Zagrodę po starym Szafranowiczu odziedziczył jego syn, też Kazimierz. Ożenił się on z niebogatą, ale bardzo pracowitą panną Ireną Dowgierd. W ich zgodnej rodzinie urodziły się dwie córki - Zofia i Jadwiga.

— Tatuś często wspominał, jak trudno się żyło w jego dużej rodzinie. Nie było czasu na wielkie nauki. Od najmłodszych lat dzieci musiały pracować na ziemi, paść krowy, zbierać w polu trawę dla nich. Dziadek miał duże gospodarstwo, marzył stale o powiększeniu swego pola. Dokupił kawałek lasu, chciał dokupić ziemi, aby było co najmniej 10 ha — opowiadała pani Zofia podczas wizyty w redakcji. —

Zresztą dobrze się stało, że nie dokupił, bowiem wraz z przyjściem Sowietów cała rodzina mogła okazać się w Syberii — westchnęła głęboko.

Jednak los nie oszczędził Szafranowiczów. Na swej skórze odczuli to, co później nazwano nacjonalizacją. Ich ładnie zagospodarowane, zroszone potem kilku pokoleń hektary zostały zaraz po wojnie przez Sowietów zabrane i wcielone do gruntów państwowych. Później pobudowano tu szklarnie Wileńskiego Kombinatu Ciepłarnianego, których niszczące pawilony stoją do dziś.

## Drugie najście na Leśniki

I oto rok 1967. Stolica Litwy — Wilno intensywnie się rozbudowuje. Już powstały pierwsze dzielnice domów wielkopłytowych na Żyrmunach (dawnej Łosiówce). Odnawiają się Śnipiszki, rozbudowuje się dawna ulica Legionowa (dzisiejsza Savanorių), inne opłotki starego Wilna. Wreszcie zapada decyzja o budowie dzielnicy Łazdynai.

— Co tu dużo mówić — wspomina pani Zofia. — My, młodzi, cieszyliśmy się, że miasto rośnie. W skrytości ducha marzyliśmy o mieszkaniach z wygodami. Gdy jednak do naszego domu przyszedł architekt i powiedział, że wkrótce w tym miejscu zacznie się budowa nowego mostu, więc szybko musimy opuścić nasz dom i przenieść się do nowego mieszkania na Żyrmunach, przeżyliśmy szok. Mama ciągle miała mokre oczy.

— Dlaczego właśnie nasz dom mają burzyć, a całe Leśniki zostają nie ruszone — protestowała mama.

W tym miejscu warto udokładować, że tak się tylko wydawało biednej, rozżalonej kobiecie. W sąsiednich Szaltunach i dalszych Leszczyńkach też ludziska lży przelewali. Pod buldożerami ginęły ich domy, sady, zabudowania gospodarskie. Całymi grupami przychodzili do re-



Leonard Szafranowicz: tu były zagony naszego dziadka. Nie dopuścimy do żadnej aukcji

Fot. Jarosław Jurkiewicz

dakcji jedyne polskiego dziennika „Czerwony Sztandar” jego czytelnicy, prosząc o ratunek. Leciały listy ze skargami do Moskwy, tak jak teraz lecą do Strasburga.

## Adresy różne, krzywda jednakowa

Tyle lat minęło. Zmieniły się czasy, ustrój i warunki życia. Wszakże dzieją się krzywdy ludziom walczącym o swoją ziemię. Otóż rozpoczęte w roku 1991 przez potomków Kazimierza Szafranowicza wędrowki w sprawie przywrócenia własności na ojcowiznę pozostają bezowocne. Parcele ziemi pod budowę domów przydzielono byłym dysydentom, kawalerom orderów Vytisa, sportowcom, innym zasłużonym osobom, tylko nie prawowitym właścicielom!

Już same tylko studiowanie prób, skarg, podań do absolutnie wszystkich władz budzi przekonanie, że te zwlekane, odsuwanie, pomijanie interesów rdzennych mieszkańców, prawowitych właścicieli tej ziemi, nie jest przypadkowe.

Komuś bardzo zależy na tym, aby nie dać tu, w Wilnie lub poblizu ani kawałeczka ziemi tym, do których niegdyś należała.

Ta trzecia krzywda jest najboleśniejsza. Nie sowiecki aparat przemocy wyrządza ją właścicielom, lecz samowładca, przez nikogo tak naprawdę nie kontrolowana urzędnicza biurokracja.

## Ziemia wolna i nie zabudowana

Anatomia krzywdy Szafranowiczów jest opisana w wielu skargach składanych przez nich do różnych urzędów, a ostatnio do Aleksandra Luksasa, dyrektora Departamentu Rozwoju Miasta Wilna. Z dokumentów wynika, że jeszcze 28 maja 1996 roku otrzymali oni z wydziału architektury i budownictwa miasta pismo, w którym ich poinformowano, iż przy ul. Šaltunų jest możliwość odmierzenia 20-arowych działek jako kompensatę za ziemię ich dziadka. Na razie wprowadzie tylko dla Krystyny Zapolskiej i Zofii Sa-

mulewicz. Gdy jednak sprawa doszła do przydzielenia de facto tych działek, wszystko znów stanęło w martwym punkcie.

Prośby i skargi pani Zofia pisała do powiatu, później ponownie do władz miejskich. W odpowiedzi nadchodziły zwykle biurokratyczne „odpiski”. I wreszcie 29 grudnia 2000 roku otrzymała ona zaświadczenie podpisane przez zastępcę kierownika wydziału regulacji ziemi m. Wilna Germanasa Stagysa i geodetę Vytautasa Paršeliunasa. Czytamy w nim: „Podczas sprawdzenia dokumentów oraz oględzin ziemi przy ul. Miškinii, należącej przed nacjonalizacją do Kazimierza Szafranowicza, ustaliliśmy, że część tej ziemi jest wolna i nie zabudowana i może być zwrócona spadkobiercom.”

I faktycznie jest wolna, bo namiot sektantów czy boisko piłkarskie chyba nie należą do nienaruszalnych obiektów?

Ale jak się okazuje, zbyt to łakome kąski, aby zwrócić je prawowitym właścicielom, miejscowym mieszkańcom. W tych dniach pretendenci dowiedzieli się, że władze miasta zamierzają wkrótce ogłosić sprzedaż tego właśnie wolnego terenu na aukcji. Nowa trwoga i nowe skargi, podpisane przez licznych mieszkańców ul. Šaltunų i Miškinii, też oczekujących na zwrot ziemi. Tym razem napisano do sejmowego kontrolera i do samorządu m. Wilna

## Cztery ary psu na budę

— Już tyle lat kołatamy — mówiła wzburzona pani Zofia — o te swoje ary i proszę sobie wyobrazić, że nie przydzielono nam działek nie tylko przy ul. Šaltunų, ale też w Buchcie, gdzie również obiecano odmierzyć kilka działek. I jak na kpinę, zaproponowano nam ziemię w Pilajciach, która została zabrana mieszkańcom gminy zujuńskiej, działeczki wielkości 4,5 ara! Jasne, że odmówiliśmy się. A ciocia Jania powiedziała, że niech mafia zabierze te obrzynki swoim psom na budę!

— Czy władze mają prawo tak krzywdzić obywateli? — pytali pełni

rozgoryczenia pretendenci, z którymi spotkaliśmy się w ubiegłym tygodniu, aby jeszcze raz przekonać się, że na tych terenach naprawdę jest dużo wolnej ziemi.

## Zwykłe oszustwo

W okresie, gdy konserwatyści przyszedli do władzy, była przyjęta ustawa o przywracaniu własności na ziemię i zachowaną nieruchomości. Właśnie wówczas rząd konserwatystów podjął woluntarystyczną uchwałę o 4,5 — arowych działkach! A dzisiaj na jej mocy ponoszą straty materialne i krzywdy moralne setki pretendentów do zwrotu



Kazimierz Szafranowicz na promie; przy swoim domu w Leśnikach



Kazimierz Szafranowicz przy swojej zagrodzie

ziemi. Bowiem proponuje się je nie tylko osobom, posiadającym przed wojną takie małe działki, lecz też innym, jak w przypadku potomków Szafranowicza, którym w naturze należy się prawie po hektarze ziemi. Urzędnicy mają w nosie nawet decyzję Sądu Konstytucyjnego Litwy, który ustalił, że działki wielkości do jednego hektara powinny być przywracane w naturze, jeśli zachowała się wolna ziemia przy domu, gdzie pretendenci mieszkają.

Nie tak dawno Zofia Samulewicz dowiedziała się, że w kolejce na otrzymanie parceli budowlanej wpisano ją pod numerem 596. Natomiast inni potomkowie Szafranowiczów są jeszcze dalej.

Jadwiga Podmostko  
Fot. archiwum



## Sprintem

• Piłkarze Brazylii, obrońcy tytułu Copa America, pokonali w Cali Peru 2:0 (1:0), a Paragwaj zremisował bezbramkowo z Meksykiem w drugiej kolejce grupy B turnieju. W tabeli prowadzi Meksyk — 4 punkty, przed Brazylią — 3 pkt.

• Mistrzostwa świata junierek w koszykówce. Wyniki: Grupa A: Kuba — Japonia 77:69, Czechy — Francja 91:68, Australia — Polska 86:64, Francja — Kuba 71:66, Czechy — Polska 62:83, Australia — Japonia 91:54, Grupa B: Rosja — Mali 96:37, Brazylia — Chiny 60:57, USA — Litwa 89:71, Rosja — Litwa 69:67, Brazylia — Mali 98:34, Chiny — USA 52:84.

• Białorusinka Zinajda Stahurska została zwyciężczynią trzynastoetapowego wyścigu kolarskiego Giro d'Italia, który zakończył się w niedzielę jazdą indywidualną na czas w Valdobiadene. W klasyfikacji generalnej Stahurska wyprzedziła o 32 s Szwajcarce Nicole Brandli oraz o 4.29 była mistrzynią świata Litwinę Dianę Žiliūtę, która okazała się najlepsza w czasówce.

• Tunezja jako szósta drużyna zapewniła sobie udział w przyszłorocznych finałach piłkarskich mistrzostw świata w Japonii i Korei Południowej. W niedzielnym meczu Tunezyjczycy wygrali na wyjeździe 3:0 z reprezentacją Demokratycznej Republiki Kongo (dawny Zair) i po remisie Wybrzeża Kości Słoniowej (WKS) z Kongiem 1:1 zapewnili sobie pierwsze miejsce w grupie D eliminacji strefy afrykańskie.

• 3. runda Pucharu Intertoto wyniki: Brescia Calcio (Włochy) — Tatabánya (Węgry) 2:1, Lokeren (Belgia) — Newcastle United (Anglia) 0:4, Chmel Blsany (Czechy) — Pobeda Prilep (Macedonia) 0:0, Slaven Belupo (Chorwacja) — Aston Villa (Anglia) 2:1, VfL Wolfsburg (Niemcy) — Dynamo Mińsk (Białoruś) 4:3, Werder Brema (Niemcy) — Gent (Belgia) 2:3, FC Basel (Szwajcaria) — Heerenveen (Holandia) 2:1, Publikum Celje (Słowenia) — Lausanne Sports (Szwajcaria) 1:1, Stade Rennes (Francja) — FC Synot (Czechy) 5:0, RKC Waalwijk (Holandia) — TSV 1860 Monachium (Niemcy) 1:2 (1:1), Troyes (Francja) — AIK Sztokholm (Szwecja) 2:1, Tawria Symferopol (Ukraina) — Paris St Germain (Francja) 0:1.

• David Robinson pozostaje w zespole San Antonio Spurs, a Patrick Ewing po roku spędzonym w Seattle wraca na wschód — do Orlando Magic. Do skorzystania z oferty Orlando skłania się także inny gracz Konferencji Zachodniej — Horace Grant, któremu znudziło się czekanie na nowy kontrakt w Los Angeles Lakers. Z kolei inny weteran Charles Oakley powraca z Toronto do zespołu Chicago Bulls. W drugą stronę powędruje Brian Skinner, który trafił do Chicago na mocy wymiany w drafcie między zespołami Bulls i Los Angeles Clippers.

• Tomasz Radziński, kanadyjski piłkarz polskiego pochodzenia, grający dotychczas w Anderlechtie Bruksela, będzie występował od przyszłego sezonu w Evertonie Liverpool. Angielski klub zapłaci za Radzińskiego 6,4 mln dolarów.

Hakkinen zwyciężył w GP Wlk. Brytanii

# Pech wreszcie opuścił Fina

**Fin Mika Hakkinen z ekipy McLaren-Mercedes wygrał na torze Silverstone wyścig o Grand Prix Wielkiej Brytanii — jedenastą eliminację mistrzostw świata Formuły 1. Dwukrotny mistrz świata (1998-99) odniósł pierwsze zwycięstwo w tym sezonie.**

Był to 19. w karierze triumf Hakkinena, ale pierwszy od sierpnia ubiegłego roku. 31-letni kierowca może w tym sezonie mówić o dużym pechu, bowiem nie ukończył pięciu z 11 wyścigów, a w GP Hiszpanii w Barcelonie prowadził z przewagą ponad 40 sekund i na pół okrążenia przed metą jego bolid zatrzymał się w wyniku awarii silnika.

Po niedzielnym wyścigu Schumacher umocnił się na pozycji lidera klasyfikacji MŚ kierowców. Jego największy rywal — Coulthard nie ukończył wyścigu. Szkot stracił pa-

nowanie nad swoim bolidem na trzecim okrążeniu i zakończył rywalizację na poboczu.

— To był wynik incydentu z pierwszego okrążenia — stwierdził Coulthard. Kierowca McLarena już na pierwszym wirażu zmuszony był odeprzeć atak Włocha Jarno Trulliego z ekipy Jordan-Honda. Przy wejściu w zakręt obydwa bolidy zderzyły się, w wyniku czego Trulli znalazł się poza torem, a Coulthard spadł na dalszą pozycję w wyścigu. Po starcie na pierwsze miejsce wysunął się Schumacher przed Hakkinenem i Montoya, który przesunął się na trzecie z ósmego miejsca.

Ci trzej kierowcy zmieniali się na prowadzeniu w wyścigu, a następowało to głównie podczas wizyt rywali w boksie. Jedyna zmiana lidera, w wyniku ataku, nastąpiła na piątym okrążeniu, kiedy Hakkinen wy-

przedził Schumachera.

Zwycięstwo Hakkinena umożliwiło Schumacherowi wyrównanie rekordu wszech czasów — 51. triumfów w wyścigach o Grand Prix — należące do Francuza Alaina Prost.

**Wyniki Grand Prix Wielkiej Brytanii:** 1. Mika Hakkinen (McLaren-Mercedes), 2. Michael Schumacher (Ferrari) strata 33,646 s, 3. Rubens Barrichello (Ferrari) 59,280, 4. Juan Pablo Montoya (Williams-BMW) 1.08,772, 5. Kimi Raikkonen (Sauber-Petronas), 6. Nick Heidfeld (Sauber-Petronas), 7. Heinz-Harald Frentzen (Jordan-Honda), 8. Jacques Villeneuve (BAR-Honda), 9. Eddie Irvine (Jaguar) wszyscy 1 okr., 10. Jos Verstappen (Arrows-Asiatech), 11. Jean Alesi (Prost-Acer), 12. Pedro de la Rosa (Jaguar), 13. Giancarlo Fisichella (Benetton-Renault), 14. Enri-

que Bernoldi (Arrows-Asiatech), 15. Jenson Button (Benetton-Renault) wszyscy 2 okr., 16. Fernando Alonso (Minardi-European) 3 okr.

**Najszybsze okrążenie:** Mika Hakkinen 1.23,405 (34. okr.)

**Klasyfikacja MŚ kierowców:** 1. Michael Schumacher 84 pkt, 2. David Coulthard (McLaren-Mercedes) 47, 3. Rubens Barrichello 34, 4. Ralf Schumacher (Williams-BMW) 31, 5. Mika Hakkinen 19, 6. Juan Pablo Montoya 15, 7. Nick Heidfeld 10, 8. Jarno Trulli (Jordan-Honda), Kimi Raikkonen po 9, 10. Jacques Villeneuve 7.

**Klasyfikacja MŚ konstruktorów:** 1. Ferrari 118 pkt, 2. McLaren-Mercedes 66, 3. Williams-BMW 46, 4. Sauber-Petronas 19, 5. Jordan-Honda 15, 6. BAR-Honda 12, 7. Jaguar 5, 8. Prost-Acer 3, 9. Arrows-Asiatech, Benetton-Renault po 1.

Ruchem olimpijskim kierować będzie Belg

## Zmiana lidera



Juan Antonio Samaranch (od lewej) przekazał sztafetę 59-letniemu Belgowi Rogge'owi  
Fot. EPA-ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Chirurg ortopeda, były wykładowca medycyny sportowej Rogge zdobył absolutną większość głosów — 59 z 110 już podczas drugiej tury tajnego głosowania elektronicznego. Koreańczyk Kim Un-yong zdobył 23 głosy, Kanadyjczyk Richard Pound — 22, a Węgier Pal Schmitt — 6 głosów.

Do zajęcia najbardziej wpływowego na świecie stanowiska sportowego na okres 8 lat pretendowała też Amerykanka Anita De-Frantz. Musiała jednak wycofać się z walki o stanowisko prezydenta IOC już po pierwszej turze głosowania, w której uzyskała najmniej głosów.

W wyborach szefa IOC uczestniczyło 110 z 119 przybyłych do Moskwy członków tej organizacji. Prawa głosowania nie mieli rodacy kandydata.

Nazwisko nowego prezydenta IOC ogłosił Samaranch. Po krótkim przemówieniu Rogge wręczył mu najwyższe odznaczenie IOC — złoty Order Olimpijski.

Znający pięć języków Rogge

w 1989 r. został prezydentem Europejskich Komitetów Olimpijskich, w 1991 r. — członkiem IOC, był kierownikiem misji reprezentacji belgijskiej w 1976 r. olimpijskich igrzysk zimowych w Innsbrucku i w 1988 r. podczas Calgary, jak też olimpiad letnich w 1980 r. w Moskwie, w 1984 r. w Los Angeles i w 1988 r. w Seulu. Rogge uczestniczył też w regatach igrzysk olimpijskich lat 1968, 1972 i 1976, zdobył tytuł mistrzostw żeglarskich świata. A propos, nowy prezydent IOC już trzykrotnie gościł na Litwie.

**Dotychczasowi prezydenci IOC:**  
**1894 — 1896** Demetrius Vikel (Grecja)

**1896 — 1925** Pierre de Coubertin (Francja)

**1925 — 1942** Henri de Baillet-Latour (Belgia)

**1942 — 1952** J. Sigfrid Edstroem (Szwecja)

**1952 — 1972** Avery Brundage (USA)

**1972 — 1980** Lord Killanin (Irlandia)

**1980 — 2001** Juan Antonio Samaranch (Hiszpania).

Igrzyska olimpijskie w 2008 roku

## Pekin wybrano gospodarzem

**W piątek w Moskwie delegaci 112. sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wybrali Pekin na gospodarza igrzysk olimpijskich w 2008 roku. O organizację imprezy ubiegały się również: Paryż, Toronto, Stambuł i Osaka.**

Do wyłonienia gospodarza igrzysk potrzebne były dwie rundy głosowania. Po pierwszej z nich odpadła Osaka, która zdobyła jedynie sześć głosów. Pekin uzyskał ich 44, Toronto 20, Stambuł 17, a Paryż 15.

W drugiej rundzie Pekin otrzymał aż 56 głosów, co oznaczało, że igrzyska roku 2008 odbędą się w Państwie Środka. Drugie w wyścigu — Toronto dostało 22, Paryż uzyskał 18, a Stambuł 9 głosów.

Zwycięstwo stolicy Chin jest jednocześnie triumfem ustępującego ze swego stanowiska przewodniczącego MKOI Juana Antonio Samarancha od początku popierającego jej kandydaturę.

Największymi rywalami Pekinu okazały się, zgodnie z przewidywaniami Toronto i Paryż.

Po ogłoszeniu wyników wyborów wszyscy przegrani deklarowali, że nie zrezygnują z ubiegania się o organizację igrzysk w 2012 roku.

Lekkoatletyczny mityng Złotej Ligi

## Najlepsi walczyli w Oslo

**Na stadionie Bislett w Oslo odbył się trzeci tegoroczny mityng lekkoatletyczny (Exxon Mobil Bislett Games), zaliczany do klasyfikacji Złotej Ligi-Golden League-2001.**

Na 5000 m porażki doznała mistrzyni olimpijska na tym dystansie, Rumunka Gabriela Szabo, przegrywając na finiszu, o sekundę, z reprezentantką Kenii Edith Masai.

3000 m z przeszkodami wygrał pewnie Kenijczyk Wilson Boit Kipketer — 8.12,65, choć usiłował mu przeciwstawić się jego młodszy rodak Raymond Yator. Kipketer odniósł drugie (po Paryżu) zwycięstwo w Golden League.

W biegu na 100 m pierwsza była mistrzyni olimpijska Marion Jones (USA) — 10,94 s. To trzeci jej sukces w zawodach z cyklu Golden League. Druga była Ukrainka Żanna Pintusewicz-Block.

Pod nieobecność mistrza igrzysk z Sydney, Amerykanina

Francuzi zasugerowali zmianę miasta, które zgłoszą do wyścigu. Przedstawiciele Toronto, Paryża, Stambułu i Osaki zgadzali się jeszcze w jednej kwestii — Pekin miał świetną ofertę i zasłużył na organizację zawodów. Oficjalne gratulacje napływają do Pekinu z całego świata, w tym z Tajwanu, uważanego przez rząd chiński za zbuntowaną prowincję.

Po ogłoszeniu wyniku na ulicach i placach stolicy Chin zapanowała nieopisana radość. Ludzie płakali ze szczęścia, padali sobie w ramiona, wybuchały fajerwerki. Stołeczne siły porządkowe, postawione wcześniej w stan pogotowia, zwłaszcza w okolicy kampusu uniwersyteckiego oraz Placu Niebiańskiego Spokoju, nie miały dużo pracy. Nie doszło do zamieszek, których władze obawiały się w przypadku przegranej Pekinu.

Gazeta „Renmin Ribao” w piątkowym wydaniu apelowała o spokój i umiarkowanie w wyrażaniu emocji. Na wszelki wypadek redakcja przygotowała dwa wydania gazet. Krótko po godzinie 22.00 wersja już niepotrzebna powędrowała na przemiał.

Maurice'a Greene'a (kłopoty z mięśniami czterogłowym nogi, a podobno także wygórowane żądania finansowe: 75 000 dolarów za start w Oslo), 100 m wygrał jego rodak, mistrz USA, Tim Montgomery w doskonałym czasie — 9,84 s, najlepszym rezultatem tegorocznego sezonu na świecie.

Na dystansie 800 m kobiet, po raz trzeci w zawodach Złotej Ligi, triumfowała Austriaczka Stephanie Graf — 1.58,20.

110 m ppi, po trzech falstartach, wygrał (po raz drugi w Złotej Lidze) Allen Johnson (USA) — 13,20, przed swym rodakiem Trammem (13,24) i Olijarsem (Łotwa) -13,42.

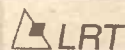
Skok wzwyż kobiet, w doborowej obsadzie, zakończył się zwycięstwem Ingi Babakowej (Ukraina) — 2,00 m. W skoku w dal mężczyzn triumfował Kevin Dillworth (USA).

W Mili Marzeń, o nagrodę sponsora — Exxon Mobil — najlepszy był Algierczyk Ali Saddi Sief -3.48,23.





WTOREK 17. VII



6.00 Dzień dobry  
7.35 S. „Okres przemian”  
18.00 Wiadomości  
18.10 Wiadomości (ros.)  
18.20 S. „Okres przemian”  
18.45 Telekatalog  
18.50 Dla dzieci  
19.15 Loteria  
19.20 Budownictwo  
19.50 W stronę Europy  
20.20 Prosto i jasno  
20.30 Panorama  
21.00 Aktualny wywiad  
21.10 S. „Szwedzkie zapalki” (3)  
22.10 W sidłach kultury  
23.00 Dziennik wieczorny  
23.05 S. „Taksówkarze”



7.05 Nos  
7.35 Film anim. dla dzieci  
8.00 S. „Bez domu jest źle”  
8.25 S. „Dziki księżyc”  
9.15 S. „Miłosne pocalunki”  
10.05 Filmy anim. dla dzieci  
10.50 S. „Przyjaciele”  
11.40 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana”  
12.30 Film fab. „Echo grzmotu” - USA, 1998  
14.25 S. „Piątka”  
15.15 Filmy anim. dla dzieci  
16.05 S. „Bez domu jest źle”  
16.35 S. „Miłosne pocalunki”  
17.25 S. „Dziki księżyc”  
18.20 Wiadomości rowerowe  
18.30 S. „St. Tropez”  
19.30 Wiadomości rowerowe  
20.00 Wiadomości rowerowe  
20.15 Nurty  
20.55 S. „Tropikalny upał”  
21.50 Wiadomości  
22.05 S. „Izba przyjęć”  
22.55 S. hum. „Żołnierska kasza”  
23.20 S. „Potajemne życie mężczyzn”  
23.45 Wiadomości rowerowe  
23.55 Film akcji. „Ratunek - ładunek z człowiekiem” - USA, 1997



7.00 Program muz.  
8.00 Krwawa fala  
8.10 Przekrój  
8.25 S. „Zorro”  
8.50 S. „Luz Maria”  
9.35 S. „Max i Molly”  
10.00 S. „Valeria”  
10.50 S. „Miłosne sidła”  
11.35 S. „Przygody Smoke Bellewa”  
12.25 Najstraszniejsze kadry świata  
12.50 Najlepsi bandyci Ameryki  
13.20 Film fab. „Trzy dni szczęścia”  
15.00 Jestem z wami  
15.25 Program muz.

16.25 S. anim. „Miasteczko kwaszonej kapusty”  
16.50 S. „Zorro”  
17.15 S. „Valeria”  
18.05 S. „Luz Maria”  
18.55 S. „Miłosne sidła”  
19.45 Dzisiaj  
20.15 Nie cierpię reklamy  
20.40 Film fab. „Pięść smoka”  
22.00 Krwawa fala  
22.10 Przekrój  
22.25 Thriller „Miłość, morderstwo i oszustwo” - USA, 1997  
0.20 Thriller polit. „Zdradzeni” - USA, 1988



7.35 S. „Garfield i przyjaciele”  
8.00 S. „Jesteś moim losem”  
8.45 S. „Obejmij mnie”  
9.30 S. „Uroczy i dzielni”  
9.55 S. „Siódme niebo”  
10.45 S. „Niebo Afryki”  
11.15 Przepisy Roberta  
11.20 S. „Blossom”  
11.40 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”  
12.05 S. „Melrose Place”  
12.50 Film fab. „Witaj, wujku doktorze”  
13.35 S. „Południowy park”  
14.00 S. „Brama gwiazd”  
14.45 S. „Ania z Zielonego Wzgórza”  
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”  
15.40 S. „Siódme niebo”  
16.25 S. „Uroczy i dzielni”  
16.55 Przepisy Roberta  
17.00 S. „Jesteś moim losem”  
17.50 S. „Obejmij mnie”  
18.45 Wiadomości  
19.15 Show Śapranaukasa  
19.45 S. „Grybauskasowie”  
20.15 S. „V.I.P.”  
21.10 TV „Lietuvos rytas”  
22.10 Wiadomości  
22.22 Letnia gra „Maggi”  
22.25 S. „Millennium”  
23.15 S. „Południowy park”  
23.40 Tydzień bez tabu  
0.05 S. „Nic świętego”



8.00 Z Wilna  
8.20 Film fab. „Iwan Browkin na caliznie”  
9.50 Muzyka  
10.15 Dzień po dniu  
11.50 Film dok.  
13.00 „Siegodnia”  
13.30 Film fab. „Naprzód, elewi” (1)  
14.50 Moje kino  
15.45 Film fab. „Dżulbars”  
17.00 „Siegodnia”  
17.45 Sieć  
18.30 Z Wilna  
19.00 „Siegodnia”  
19.35 Budownictwo  
20.10 Stolica  
20.30 Dla rybaków  
21.00 Film fab. „Naprzód, elewi” (2)  
22.00 Z Wilna  
22.20 Cd. filmu  
22.35 Zgaszcie światło!  
22.45 Patrol drogowy  
22.55 S. „Cienie i blaski życia kurtyzan”



8.10 S. „Człowiek morza”  
9.00 Studio prawnicze

9.30 Motocyklowe mistrzostwa świata  
17.25 Film anim.  
17.35 S. „Człowiek morza”  
18.25 Oferta  
18.30 Gwóźdź  
19.00 Puls Wilna.  
Wiadomości (pol.)  
19.55 Oferta  
20.00 Bądźmy zdrowi  
20.30 Tatański zespół „Alien”  
20.45 Wyższa Szkoła Rolnicza w Bujwidziskach  
21.00 Komputery  
21.30 Puls Wilna.  
Wiadomości (pol.)  
22.30 Film-spektakl „Zykowowie”



7.00 Wiadomości  
7.15 Panorama śmiechu  
7.50 Film anim.  
8.00 Casy  
9.50 Bibliomania  
10.00 Wiadomości  
14.10 S. anim. „Pokemon”  
14.35 Jeralasz  
14.55 S. „Cienie znikają w południe”  
16.00 Wiadomości  
16.20 Graj, harmonio  
16.50 S. „Powietrzne zamki”  
17.55 Film fab. „Hrabia Monte Christo” (1)  
19.00 Czas  
19.40 Film fab. „Wykup”  
21.30 Wiadomości  
21.50 Cywilizacja  
22.20 Thriller „Nocny Marek”

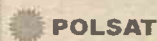


6.00, 7.00 Wiadomości  
6.15 Film anim.  
6.30 Moskwa-Mińsk  
6.45 Prawosławny kalendarz  
6.50 Dyżurna jednostka  
7.15 Dwa fortepiany  
8.00 Moja rodzina  
9.00 Wiadomości  
9.30 S. „Santa Barbara”  
15.00 Wiadomości  
15.30 S. „Zwyczajne prawdy”  
16.00 S. „Granica państwowa”  
17.00 Urlop z Anchlage  
18.00 Wiadomości  
18.30 Z Moskwy  
18.50 Komedia liryczna „Dziewczyna bez adresu”  
20.40 Mistrzostwa świata w sportach wodnych  
21.00 Wiadomości  
21.30 Z Moskwy  
21.40 Melodramat „Guwernantka”



7.00 Z archiwum i pamięci  
8.00 „Klan” - telenowela  
8.30 Wiadomości  
8.40 Teleranek na wakacjach  
9.05 S. anim. „Mapeciątko”  
9.30 „Sprawa się rypla” - film fab.  
11.00 Na wielkiej scenie: Andrzej Urbańczyk kontra Piotr Żak  
11.50 „Wolność nogi” - film anim.  
12.00 Wiadomości  
12.10 „Dzicy Wojownicy Stepu” - film dok.

12.40 Portrety, Werner Lubos - reportaż  
13.00 „Zielona kraina” - film przyrod.  
13.10 „Klan” - telenowela  
13.40 Polskie Podium - ze sportowego archiwum  
14.30 Gawędy historyczne, Saskie kryminałki - reportaż  
15.00 Wiadomości  
15.10 Dozwolone od lat 40 - program  
16.00 Panorama  
16.10 Wszystko gra: Gitara - program dla dzieci  
16.25 S. „Urwisy z Doliny Młynów”  
17.00 Teleexpress  
17.20 Gość Jedyński  
17.30 Zaproszenie: Chleb Ziemi Tarnowskiej  
17.50 Rewizja nadzwyczajna: Żmudzin - program hist.  
18.20 Teleszkupy  
18.35 „Klan” - telenowela  
19.00 Wieści polonijne  
19.15 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
19.55 Pogoda  
19.57 Sport  
20.00 S. „Sukces”  
20.30 Ostatni powrót Stanisława Mikołajczyka - reportaż  
21.20 Rewia Hawajska  
22.00 Pogranicze Krzysztofa Appelta - reportaż  
22.30 Panorama  
22.50 Sport-telegram  
23.00 Forum - program publ.  
23.45 „Za nami 100 lat: O niepodległą i demokratyczną” - film dok.  
0.20 „Zielona kraina” - film przyrod.  
0.30 Monitor Wiadomości



6.00 Piosenka na życzenie  
7.00 S. „Power Rangers”  
7.25 Polityczne graffiti  
7.40 S. „MacGyver”  
8.35 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”  
9.25 S. komed. „Graczykowie”  
9.55 S. komed. „Aniołek z piekła rodem”  
10.20 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”  
10.50 S. obycz. „Dziki księżyc”  
11.40 S. obycz. „Cud miłości”  
12.35 S. obycz. „Słodka trucizna”  
13.35 Zerwane więzi  
14.00 Macie co chcecie  
15.00 S. anim. „Pokemon”  
15.30 Informacje  
15.45 Eurotel - magazyn Unii Europejskiej  
15.55 S. „MacGyver”  
16.45 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”  
17.35 S. obycz. „Cud miłości”  
18.30 Informacje + Publicystyka  
18.55 Hoop Sport Magazyn  
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”

20.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”  
20.30 S. komed. „13 posterunek”  
21.05 „Miłość puka do drzwi” - film fab.  
21.30 Losowanie LOTTO  
22.55 Informacje i biznes informacje  
23.15 Prognoza pogody  
23.20 Polityczne graffiti  
23.35 S. komed. „Przyjaciele”  
0.05 S. sensac. „Kojak”  
1.00 Na każdy temat  
2.00 Muzyka na bis



6.00 Teledyski  
7.15 Odjazdowe kreskówki  
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
8.55 S. „Potwór z bagien”  
9.20 Ukryta kamera  
9.40 Teleshopping  
10.15 „Trzy razy Zofia” - telenowela  
11.00 S. młodzi  
11.25 „Perla” - telenowela  
12.30 Teleshopping  
13.35 S. polic. „Szczury nabrzeża”  
14.25 Gra w przeboje - teleturniej  
14.55 „Trzy razy Zofia” - telenowela  
15.45 Odjazdowe kreskówki  
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
17.25 S. „Potwór z bagien”  
17.50 Ukryta kamera  
18.15 S. młodzi  
18.40 W akcji - magazyn sensacji  
19.05 S. polic. „Szczury nabrzeża”  
20.00 „Wojna o Jessicę” - film obycz.  
21.45 „Trzej muszkatelowie” - film obycz.  
23.25 S. sensac. „McCall”  
0.10 „Wojna o Jessicę” - film obycz.



6.25 Strefa P - program muz.  
7.00 Super VIP - program muz.  
7.30 Muzyczne listy - magazyn muz.  
8.20 Serial anim. „Eek!stravaganza”  
8.45 S. anim. „Bobby kontra wapniaki”  
9.45 Amazonki - reality show  
10.45 S. sensac. „Stan wyjątkowy”  
11.45 S. sensac. „Na południe”  
12.40 S. przyg. „Młody Indiana Jones”  
13.40 Drogówka - magazyn policyjny  
14.10 Strefa P - program muz.  
14.45 Muzyczne listy

- magazyn muz.  
15.45 S. „Super Mario Brothers”  
16.15 S. anim. „Gęsia skórka”  
16.45 S. komed. „Bieg po szmal”  
17.15 Amazonki - reality show  
17.45 Dziennik  
18.00 Program publ.  
18.15 S. anim. „Różowa Pantera”  
18.30 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”  
19.00 S. sensac. „Na południe”  
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”  
20.30 Amazonki - reality show  
21.30 „Żyje się tylko dwa razy” - film sensac.  
23.40 Amazonki - reality show  
0.25 „Wakacyjny morderca” - thriller  
2.15 Spotkajmy się - program rozr.  
2.45 Muzyczne listy - magazyn muz.  
3.45 Muzyczny VIP - magazyn muz.



7.00 S. „Plebani”  
7.25 S. anim. „Stinky i Jake”  
7.50 Sówka - teleturniej  
8.15 Program dla dzieci  
8.30 Wiadomości  
8.42 Pogoda  
8.45 S. „Moje miasteczko”  
9.15 Łowcy przygód  
9.45 S. „Inny świat”  
10.10 Muppet show, czyli rewia gwiazd  
10.40 S. „Bob Morrison”  
11.00 Spotkania z Syberią: Bajkał  
11.20 Zapomniane pracownice: Szkutnictwo  
11.40 Teleszkupy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Agrobiznes - rolniczy program  
12.25 „Przygody na błękitnej rali” - film dok.  
13.00 „Rzeka Menam” - film fab.  
14.30 „Klan” - telenowela  
15.00 Wiadomości  
15.10 „Klan” - telenowela  
16.00 Kulisy wojska  
16.30 S. „Moda na sukces”  
17.00 Teleexpress  
17.20 Gość Jedyński  
17.35 „Zdarzyło się jutro”, odc. 11 - serial prod. USA  
18.25 S. „Lokatorzy”  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
19.56 Sport  
20.02 Pogoda  
20.10 S. „Viper”  
21.00 Dziennik telewizyjny - program  
21.15 Forum - program publ.  
22.00 „Prawo jazdy” - film dok.  
22.40 Monitor Wiadomości  
23.10 Sportowy flesz  
23.15 XXXVI Festiwal filmowy w Karłowich Varach  
23.40 „Najdłuższy szlak” - film fab.

RTR



21.40

Guwernantka

Melodramat, Francja 1999, reż. Sandra Goldbacher, wyk.: Tom Wilkinson  
Po zamordowaniu ojca Rosina opuszcza dzielnicę żydowską w Londynie, matkę i siostrę Rebekę, odmawiając poślubienia bogatego, ale starego Żyda - handlowca. Zmienia imię na chrześcijańskie i według ogłoszenia zatrudnia się w charakterze guwernantki do 10-letniej Klementyny w Szkocii.

RTL 7

21.45

Trzej muszkatelowie

Film obyczajowy, USA 1992, wyk.: Richard Pryor, Flynn Pryor, Juan Perez  
Młoda studentka college'u, Donna jest zafascynowana powieścią Aleksandra Dumasa „Trzej muszkieterowie”. Pewnego dnia zasypia zmęczona w hotelu, a sen przenosi ją w fantastyczny świat bohaterskich muszkieterów i bezwzględnych polityków. W męskim przebraniu dziewczyna wyrusza z niebezpieczną misją, którą powierza jej król Francji.

LNK

23.55

Ratunek - ładunek z człowiekiem

Film akcji, USA 1997, reż. Simon Wincer, wyk.: Treat Williams, Stephen Lang  
John McDonald postanawia zabrać się do interesu w Arabii Saudyjskiej. Amerykanin nie wiedział, że jego partnerzy inaczej potraktują umowy i że miejscowy przedsiębiorca, oferując współpracę, miał inne zamiary.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85. 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21



## Nadal gorąco

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalnie przelotne deszcze z grzmiotem. Wiatr południowy, 6 - 11 m/sek. Temperatura w nocy 18 - 23, w dzień 25 - 30 stopni ciepła.

W środę krótkotrwale deszcze. Temperatura bez istotnych zmian.



Wyniki losowania z dnia 14 07 2001

01 08 10 11 13 20 23 24 25 28  
29 32 34 38 42 45 48 51 55 57

03 04 10 17 23 30 + 07

6 liczb - 209743 Lt, 5 +1 liczb - 3361 Lt,  
5 liczb - 162 Lt, 4+1 liczby - 254 Lt,  
4 liczby - 9 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 15 07 2001

22 26 05 72 36 06 19 17 01 34 03 35  
13 30 40 11 73 38 59 65 46 25 63 04 52 32 24 21 75  
28 69 51 14 10 43 (cztery kąty),  
33 41 16 12 27 (linia), 20 02 53 70 56 (przekątne)  
48 44 71 23 29 57 15 09 68 (cała tabela)

Wygrane: cztery kąty - 2 Lt, linia - 6 Lt,  
przekątne - 17 Lt, cała tabela - 77013 Lt

## Nagrody dodatkowe:

samochód „LADA 2111” - los 0212439,  
samochód „RENAULT THALIA” - los 0438430,  
mikrofalówka - 0319299,  
otkurzacz - 0550859, rower - 0280060  
zaproszenia - losy 003\*378, 024\*805, 037\*720  
wycieczki do Polagi - 0037778, 0104800, 0418755,  
0331465, 0262888  
wycieczki do Hiszpanii - 0045399, 0290846,  
0165266  
rower „Lincoln” - 024\*331  
telefon komurkowy „Mitsubishi Trium Galaxy” -  
039\*804  
radiomagnetofon z CD „JVC” - 023\*720



Nr 1770



Nr 531



Nr 275

## "Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla Inwalidów I i II grupy, emerytów  
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować  
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni  
"Elephas" (Olandy 3),

Wydanie codzienne  
w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
14 Lt	42 Lt	70 Lt	13 Lt	39 Lt	65 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
65 PLN	195 PLN	325 PLN	24 PLN	72 PLN	120 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, Oddział w Suwałkach,  
nr. 12401848- 07711150 -2700- 401112- 001-0000,  
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
15 USD	45 USD	75 USD	6 USD	18 USD	30 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,  
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:  
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel. /fax 33 35 26, 8 298 71939

## DROBNE

Naprawa i kontrola metrolo-  
giczna wag.

Vilnius, tel. 60 00 07, 8-286  
52153.

Firma zatrudni tokarzy i freze-  
rów.

Vilnius, tel. 38 87 73, 65 30 45.

Specjalista od transportu z 20-  
letnim stażem poszukuje pracy.

Tel. 72 78 33.

Doświadczona główna księgo-  
wa poszukuje pracy. Może być do-  
rywczą.

Vilnius, tel. 46 03 82.

Platne kursy jubлера-zegarmi-  
strza. Zapewniam pracę.

Tel. 8-286 97278, 42 43 09  
(godz. 10.00 - 19.00).

Weselni muzykanci grają na  
różnych okazjach.

Tel. 40 46 56 (wieczorem).

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie  
na Antokolu, 62 m².

Vilnius, tel. 71 98 32 (po godz. 20).

zewnętrzna  
i wewnętrzna reklama  
firmowe opakowanie  
wizytówki, ulotki,  
brozury  
firmowe blankiety  
pocztówki, kalendarze  
nalepki, etykiety  
reklama na środkach  
transportu  
napisy na ubraniach  
itp.

UAB  
**Gravesa**  
STUDIO REKLAMOWE  
Darius ir Gireno g. 2  
LT-2038 Vilnius  
tel.: (8-22) 33 23 41  
tel.: (8-22) 61 97 15  
GSM: (8-287) 9 48 48  
GSM: (8-285) 5 65 94  
e-mail: cherm@is.lt

## KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać  
na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":  
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Usługi foto i wideo. Wysoka ja-  
kość.

Tel. 37 28 15, 37 13 15, 8-282  
40895.

Sprzedam 3-pokojowe mieszka-  
nie w Nowej Wilejce. Cena 12.500.

Tel. 67 55 22.

Sprzedam 1-pokojowe mieszka-  
nie w Šeškinė, 5-piętrowy dom, 2  
piętro. Cena 14.500.

Tel. 46 55 44.

Sprzedam pokój w bursie w No-  
wej Wilejce. Cena 3500.

Tel. 67 25 92.

Sprzedam 2-pokojowe mieszka-  
nie w Nowej Wilejce.

Tel. 46 87 36, 8-286 32557.

Sprzedam 1-pokojowe mieszka-  
nie w Nowej Wilejce.

Tel. 60 68 03.

Produkujemy sosnowe drzwi  
płycinowe.

Przywozimy i wstawiamy.

Vilnius, tel. 38 50 41.

Drogo skupujemy złom metali  
kolorowych.

Vilnius, tel. 77 86 43 (od godz.  
9.00 do godz. 17.00 w dniach pra-  
cy), (8 298) 41 237 (wieczorem  
w dni wolne).

Kupię las liściasty z ziemią do 5  
ha.

Vilnius, tel. 77 18 25, 8-287  
54915.

Tel. 305 882

## Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:

I-V 8 - 20

VI 9 - 15

VILNIUS,  
JUSTINIŠKES.  
RYGOS 17A.

## Kalendarium

\* Wtorek (17.VII) jest 198  
dnem 2001 roku.

Do końca roku pozostało 167  
dni.

\* Znak Zodiaku – Rak.

\* Imieniny: Anety, Jadwigi,  
Aleksa, Bogdana.

\* Wschód Słońca – 4.05,  
zachód – 20.44.

Długość dnia 16 godzin 39  
min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra  
– od 13 lipca.

## KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 17 lipca 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4112
Dolar australijski	2,0240
1000 rubli białoruskich	2,8369
Korona czeska	0,1011
Korona duńska	0,4583
Funt brytyjski	5,6076
Korona estońska	0,2179
100 jenów japońskich	3,2232
Dolar kanadyjski	2,6071
Łat litewski	6,2903
Złoty polski	0,9427
Korona norweska	0,4290
Rubel rosyjski	0,1369
Korona szwedzka	0,3693
Frank szwajcarski	2,2558
100 tys. lir tureckich	3,0189
Griwna ukraińska	0,7455
100 forintów węgierskich	1,3324
10 tys. lei rumuńskich	1,3668

Ustalony kurs przeliczania  
euro i walut narodowych państw  
strefy euro

jednostki waluty narodowej  
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego  
13,7603 szylinga austriackiego  
40,3399 franka belgijskiego  
166,386 pesety hiszpańskiej  
1936,27 lira włoskiego  
40,3399 franka luksemburskiego  
2,20371 guldenu holenderskiego  
200,482 eskudo portugalskiego  
6,55957 franka francuskiego  
5,94573 marki fińskiej  
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy  
konie i siano



Zwracać się:

tel. 32 03 60.8 299 92554,  
8 285 53045  
codziennie

KURIER  
WILEŃSKI

Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:  
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca  
VšĮ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki  
Roman Baranowski  
(tel. 60 84 48)

Adres: Birbynių g. 4a  
2030 Vilnius

Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).  
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).  
Wanda Zajackowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).  
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Paweł Kobak